

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYZRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

Nr 1 (170) 2 – 8 stycznia 2015
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

Wybieramy
Człowieka
Roku 2014
Tygodnika
Podlaskiego



TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



**NIECH WIARA, NADZIEJA I MIŁOŚĆ
WAM TOWARZYSZĄ, A ŚWIATŁO I RADOŚĆ
ZDOBIĄ KAŻDY DZIEŃ 2015 ROKU**

Redakcja

WÓJT SYTY I OWCA CAŁA

Nowo wybrani wójtowie objęli urzędy i od razu zrobiło się wokół nich gorąco. Emocje budzą niezwykle wysokie zarobki, które uchwalają im radni.

PODLASIE | 3

Mówi się czasem, że zaglądać do czyjegoś portfela jest po prostu nieładnie, ale przecież wójt to funkcja pochodząca z wyboru mieszkańców i jako taka stale podlega publicznej ocenie. Owszem, na każdym wójcie ciąży duża odpowiedzialność oraz wiele obowiązków, ale jak wytłumaczyć fakt, że Jacek Hura wójt Janowa Podlaskiego, gminy liczącej zaledwie 5,5 tys. mieszkańców, otrzymał od radnych PSL pobory na poziomie 12 100 złotych? To niemal maksymalna kwota przewidziana w ustawie

i jedynie o 200 złotych mniej od zarobków prezydenta Warszawy (1,7 mln mieszkańców!). To nie jedyny taki przykład w naszym regionie, podobnie jest w gminach Międzyrzec i Biała Podlaska. Swoją drogą, nie wszędzie radni są tak łaskawi dla włodarzy, a dotyczy to tych gmin, gdzie większość rady ma PSL, a kandydat tej partii na wójta w wyborach przepadł. Mamy propozycję dla naszych wójtów, którym z gminnej kasy przypadają niemal maksymalne możliwe stawki. Panowie, będzie wilk syty i owca cała. Pójdźcie w ślady Józefa Gruszczyka, nowego burmistrz Ostrowa Lubel-

skiego, który na własny wniosek będzie dostawał 2300 zł brutto mniej niż jego poprzednik. Tę zaoszczędzoną kwotę burmistrz Gruszczyk przeznaczy na powiększenie puli becikowego w swoim mieście. Wójtowie, chcecie mieć satysfakcję z kwoty zarobków z wieloma zerami? Proszę bardzo! To po ludzku zrozumiałe. Ale pokażcie też, że szanujecie swoich wyborców i na sercu leży wam dobro mieszkańców. Przeznaczcie – powiedzmy – jedną czwartą swoich apanaży na taki ważny społecznie cel... Więc jak, panowie, umowa stoi?

ODDAJ GŁOS

PODLASIE | 6

Jeszcze tylko w tym i następnym numerze naszego tygodnika drukujemy kupon plebiscytowy, na którym wskazywać mogą Państwo swojego kandydata do tytułu „Człowieka Roku 2014”. To Państwo, nasi Czytelnicy, decydujecie, kto – Waszym zdaniem – zasługuje na to zaszczytne miano. Kto dołączy do laureatów ubiegłych lat: Ewy Błasik, ks. biskupa Antoniego Pacyfika Dydyca oraz Dariusza Litwiniuka? Wystarczy wpisać na kuponie nazwisko nominowanego i krótko uzasadnić swój wybór. Taki kupon można dostarczyć lub przesłać na adres redakcji do 9 stycznia 2015 roku.

WŁADZE MIASTA W KOMPLETE

BIAŁA PODLASKA | 3

Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka i Adama Chodzińskiego. Rzecznikiem prasowym został Michał Trantau. – Jesteśmy przed audytem pracy urzędu, który może przynieść pomysły na reorganizację pracy magistratu. Wyniki kontroli będziemy znać wiosną – poinformował Stefaniuk.

ROK POD ZNAKIEM ZMIAN

PODLASIE | 4, 5, 12

Minione 12 miesięcy upłynęły w naszym regionie pod znakiem wielu zmian. Diecezje drohiczyńska i siedlecka mają nowych biskupów. Spośród włodarzy naszych miast po wyborach tylko burmistrzowie Terespoła i Parczewa zachowali swoje stanowiska. Podlaska gospodarka dotkliwie ucierpiała wskutek rosyjskiego embarga na polską żywność. Zapraszamy do przeglądu najważniejszych wydarzeń społecznych, politycznych, z życia Kościoła, ekonomicznych, kulturalnych na Południowym Podlasiu w 2014 roku. Osobno omawiamy miniony rok w dziedzinie wydarzeń sportowych. Bo sukcesów było więcej niż w poprzednich latach...

edWood
www.edwood.pl
PRODUCENT PELLETU DĘBOWEGO FI 6 MM
• BARDZO WYSOKA JAKOŚĆ •
• ZAWARTOŚĆ POPIOŁU 0,27% !!! •
• CIEPŁO SPALANIA 19,70 MJ/KG •
• WORKI 20 KG & BIG BAGI •
• TRANSPORT Z DOWOZEM HDS •
ZAPRASZAMY
PELLET@EDWOOD.PL, KOM. 724 530 333

REKLAMA/2015

IMPREZA TYGODNIA

POKŁON TRZECH MĘDRCÓW



Tak świętowaliśmy dzień Objawienia Pańskiego w 2014 roku



6 stycznia ulicami Białej Podlaskiej po raz trzeci przejdzie Orszak Trzech Króli. W tym roku Trzej Królowie zagospodarują również w gminie Wisznice.

BIAŁA PODLASKA, GM. WISZNICE

Uroczystość w Białej Podlaskiej rozpocznie się mszą świętą o godz. 11 w kościele pw. św. Anny, po której nastąpi przemarsz na Wolę, do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP, gdzie uczestnicy złożą pokłon Dzieciątku Jezus i Świętej Rodzinie. Szósty dzień stycznia, uroczystość Objawienia Pańskiego, powszechnie zwana Świętem Trzech Króli dopiero od 2011 roku jest dniem wolnym od pracy. W 2013 r. Orszak Trzech Króli po raz pierwszy pojawił się na ulicach naszego miasta. Uczestnicy przemarszerowali wówczas z parafii Świętego Michała Archanioła na Plac Wolności. W roku ubiegłym uroczystości rozpoczęły się również w kościele św. Michała Archanioła, a po przemarszu ulicą Warszawską, zakończyły pokłonem złożonym Dzieciątku przy kościele św. Anny, gdzie uczestnicy mogli rozgrzać się gorącą herbatą, dzieci otrzymały słodki poczęstunek, a z recitalem kolęd wystąpił białski zespół „Chwilka”.

Pokłon Dzieciątku złożyli również mieszkańcy Radzyna Podlaskiego.

Jak będzie w tym roku?

Uczestników ubiegłorocznego przemarszu organizatorzy proszą o zabranie ze sobą koron i śpiewników z najpiękniejszymi polskimi kolędami, rozdawanymi przez wolontariuszy Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Wszyscy, którzy wybiorą się na tegoroczne święto powinni włożyć jasełkowe stroje (pastorzy, aniołów) oraz przynieść „mrozoodporne” instrumenty (tamburyny, grzechotki). Wolontariusze Caritas będą częstować gorącą herbatą, kawą i racuchami. Odbędzie się również wspólne kolędowanie z zespołem „Chwilka”.

W tym roku Orszak Trzech Króli zagości również w gminie Wisznice. Uczestnicy wyruszą o godz. 13 spod Szkoły Podstawowej w Dubicy i pomarszerują w kierunku Wisznice. Uroczystość zakończy się wspólnym kolędowaniem przy szopce ustawionej w wisznickim parku.

RED.

Lena, Laura i Nina: trojaczki pod choinkę!

BIAŁA PODLASKA

To się nazywa prezent świąteczny! – tuż przed Bożym Narodzeniem w białskim szpitalu urodziły się trojaczki. Lena, Laura i Nina zaskoczyły swoim rodziców pojawiając się na świecie 23 grudnia, kilka tygodni przed terminem porodu. Dziewczynki miały 1190 g, 960 g i 1300 g. Wcześniaki były w stanie wymagającym intensywnej opieki lekarzy i pielęgniarek oddziału neonatologicznego Szpitala Specjalistycznego w Białej

Podlaskiej. Zostały podłączone do inkubatorów.

Rodzice, Aneta i Wojciech Jakoniuk, nie kryli wzruszenia z potrójnych narodzin. Na siostry w domu w pobliżu Łosic czeka już dwóch starszych braci dziewczynek. W Białej Podlaskiej to czwarty taki poród, pierwszy miał miejsce w grudniu 2009 roku – wtedy przyszło na świat dwóch chłopców: Aleksander i Julian oraz Marianna, a poprzedni miał miejsce w listopadzie 2013 roku: urodziły się trojaczki jednojajowe – Marysia, Lenka i Hania.



ADAM ŚWIĄĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

„Taż Nowy Rok nadzieją nową mam i każde serce znowu wierzyć chce, że póki wciąż coś jeszcze jest przed nami, dopóty nie jest i nie będzie źle.”
Z tych słów Mariana Hemara chcę wysnuć noworoczne życzenia dla wszystkich Czytelników „Tygodnika

NA ZDROWY ROZUM

Noworoczne życzenia

Podlaskiego”. W 2015 roku życzę Wam, drodzy Państwo, takiej Nadziei, która może zmienić na lepsze naszą lokalną codzienność i polską rzeczywistość. Ale nasza Nadzieja nigdy nie będzie na tyle mocna, by być zaczynem dobrych zmian, bez jej dwóch siostr – Wiary i Miłości. Miejmy je więc wszystkie w sercu w tym nowym roku.

NASZA SONDA

Jak minął rok?

Jakie wydarzenie z regionu uważamy za najważniejsze, czego spodziewamy się w nadchodzącym roku?



ŁUKASZ POGORZELSKI
– TERESPOL

Kupiłem mieszkanie na kredyt i poznałem piękną dziewczyną – Beatę, którą pozdrawiam. W pracy udało się zrealizować wiele ciekawych projektów. Był to dobry rok. Choć wybory samorządowe nie przyniosły rewolucji, uważam że było to najważniejsze wydarzenie. Jestem przekonany, że nasze miasto będzie zmierzało w dobrym kierunku. O czym marzę? O godnej płacy za pracę.



KATARZYNA KONDRATIUK
– BIAŁA PODLASKA

To był dla mnie rok przełomowy. W wieku 42 lat zostałam magistrzem pedagogiki. Najważniejszym wydarzeniem w regionie był wybór Dariusza Stefaniuka na prezydenta miasta. Cieszę się, bo moja dzielnica – Wola była zapomniana przez władze. Teraz się to zmieni. W nadchodzącym roku oczekuję obniżenia podatków lub ich zamrożenia dla małych rodzinnych firm.



TOMASZ MŁYNARCYK
– RADZYN PODLASKI

Zmobilizowałem się do intensywnej pracy twórczej. Wspólnie z Dominiką Leszczyńską wydaliśmy pierwszą książkę „Walizka Józefa Karłowicza”. Najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku był wybór burmistrza Radzyna Podlaskiego. W nadchodzącym oczekuję na pierwszy gimnazjalny bal mojej córki i na wydanie moich kolejnych publikacji.



STANISŁAW MIELNICZUK
– NOSÓW, GM. LEŚNA P.

Zbiory w sadzie były piękne, ale ceny za owoce już nie. Mimo wszystko uważam, że to był wspaniały rok: zdrowie dopisywało, byliśmy z rodziną na wczasach, a syn pobrał dom. Życzyłbym sobie i innym, aby w nadchodzącym roku nasze władze wszystkich szczebli podejmowały same trafne decyzje.



MIROSŁAW JUNG
– MIĘDZYRZEC PODL.

Dotychczasowy burmistrz otrzymał czerwoną kartkę, a nowy wie, czego mieszkańcy nie chcą. Cieszy remont stacji PKP. Prywatnie – zostałem dziadkiem, mam pięknego wnuka. To niesamowite przeżycie. W nowym roku życzyłbym wszystkim mieszkańcom, aby w mieście pojawił się poważny inwestor i powstały nowe miejsca pracy.

Pani Renacie Szwed

Dyrektor Gabinetu Prezydenta Miasta Białka Podlaska

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Prezydent Miasta Białka Podlaska Dariusz Stefaniuk

wraz z pracownikami Urzędu Miasta

CONKRET
wciąż się rozwija, jak od 1991 roku

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

OLEJ OPAŁOWY
AUTORYZOWANY DEALER
ekoterm

ZAWSZE Z TORA tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA RADZYN PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEN TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Białka Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

GRUBE PORTFELE WÓJTÓW

Zarobki samorządowców nie bez przyczyny budzą duże emocje. Pojawiają się wprawdzie głosy, że na każdym wójcie ciąży duża odpowiedzialność oraz wiele obowiązków, a zaglądać do czyjegoś portfela jest po prostu nieładnie. Jak jednak wytłumaczyć, że wójt Janowa Podlaskiego, gminy liczącej zaledwie 5,5 tys. mieszkańców, ma pobory jedynie o 200 złotych mniejsze od prezydent Warszawy?



foto: materiały własne

PODLASIE

W przypadku wójtów, burmistrzów czy prezydentów maksymalny poziom ich zarobków określa ustawa. Miesięczne wynagrodzenie nie może przekroczyć 7-krotności stawki bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących stanowiska kierownicze. Najniższe pobory, jakie radni mogą uchwalić dla wójta i burmistrza to 1766,46 zł brutto. Górna stawka wynosi obecnie 12 tys. 365,22 zł brutto. W kwocie tej muszą zmieścić się wszystkie dodatki. Na pobory naszych włodarzy składa się: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny oraz dodatek za wysługę lat.

Teoria a praktyka

Teoretycznie można by założyć, że największe zarobki otrzymują prezydenci dużych miast. W naszym regionie największym ośrodkiem jest Biała Podlaska. Zarobki poprzedniego prezydenta Andrzeja Czapskiego rzeczywiście sięgały tu górnej granicy. Jego następcą Dariusz Stefaniuk startuje z niższego pułapu. Miesięcznie będzie zarabiał 10 tys. zł brutto.

– Najpierw musimy pokazać, że ciężko pracujemy, dopiero później, jeżeli będą sukcesy, w które wierzę, radni będą mogli zastanowić się nad zmianą wynagrodzenia – wyjaśniał nowy biały prezydent.

Taka postawa to jednak ewenement. Dla przykładu, umiarem nie grzeszą radni PSL z gminy Janów Podlaski zamieszkałej przez 5,5 tys. osób. Zdecydowali, że ich wójt Jacek Hura będzie teraz zarabiał 12 100 zł miesięcznie.

Identyczne decyzje podjęto w gminie Międzyrzec Podlaski. Poprzednio, gdy gminą zarządzał wójt Mirosław Kapłan, związana z PSL opozycja obniżyła mu wynagrodzenie do około 6 tys. zł. Po odwołaniu Kapłana w referendum gminą zarządzał Krzysztof Adamowicz, pobierając przez blisko rok pensję ustaloną przez premiera, czyli 6 tys. zł brutto. Ale gdy już wygrał wybory radni postanowili mu zrekompenzować okres, w którym pracował za „głodową” pensję. Obecnie będzie więc zarabiał 12 100 zł brutto, więcej niż burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego.

Również w gminie Biała Podlaska radni nie mieli żadnych obiekcji – wójt Wiesław Panasiuk dostał podwyżkę, dzięki czemu będzie zarabiał 12 100 zł brutto. Nie wszędzie radni są tak łaskawi dla włodarzy, a dotyczy to przede wszystkim gmin, gdzie większość rady ma PSL, a kandydat tej partii w wyborach przepadł. W gminie Kodeń na przykład Ryszarda Zania na stanowisku wójta zastąpił Jerzy Troć. Miesięcznie zarobi on 6900 zł, kilka tysięcy mniej od poprzednika. Problemu z tego jednak nie robił. – Przyszedłem do gminy z pieniędzmi, a nie dla pieniędzy. Jestem zadowolony z tej kwoty i bardzo za nią dziękuję – stwierdził nowy wójt Kodnia.

Po 8000 zł brutto zarabiać będą nowi wójtowie Łomaz i Piszczaca – Jerzy Czyżewski oraz Kamil Kożuchowski. Ten ostatni będzie zarabiał około 3 tys. zł mniej niż jego poprzednik Jan Kurowski.

Pożegnalne ekwiwalenty

Odchodzący włodarze na osłode otrzymają pokaźne odprawy w wysokości trzymiesięcznych poborów, a wielu

z nich także ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Część z nich będzie się z tych pieniędzy cieszyć dopiero, gdy wyzdrowieją, bowiem w listopadzie w urzędach miast i gmin szalał tajemniczy wirus. Choroba zmożła odchodzącego wójta gminy Borki Henryka Mateusiaka i wójta gminy Ulan-Majorat Jana Łaskiego. Zachorował zegnający się ze stanowiskiem burmistrz Międzyrzecza Artur Grzyb i jego zastępca Tadeusz Ługowski. W Borkach Mateusiak otrzyma ponad 10 tys. zł ekwiwalentu za 24 dni niewykorzystanego urlopu. W gminie Ulan-Majorat Łaski z tego samego tytułu dostanie ponad 13 tys. zł. Były burmistrz Międzyrzecza Artur Grzyb na urlop widać nie miał czasu, bo nie wykorzystał aż 70 dni przysługujących mu na wypoczynek. W zamian dostanie prawie 40 tys. zł. Prawie tyle samo wolnego nie wykorzystał wiceburmistrz Tadeusz Ługow-

ski. Na ekwiwalent jednak w tym przypadku już nie może liczyć. Po powrocie z chorobowego czeka go trzymiesięczny okres wypowiedzenia, w trakcie którego będzie mógł wykorzystać zaległy urlop. Andrzej Czapski, były prezydent Białej Podlaskiej z tytułu odprawy i ekwiwalentu dostanie ponad 44 tys. zł, Grzyb – ponad 70 tys. zł, Zań – około 50 tys. zł. Odprawy odchodzących wójtów i burmistrzów nie budzą tylu emocji co ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Temat ten powraca jak bumerang, wszyscy uważają, że jest to problem, jednak nikt nie robi, aby ten proceder ukrócić. Problem w tym, że wójta i burmistrza do wykorzystania urlopu zmusić się nie da. Nalegać na to może jedynie przewodniczący rady gminy. Państwowa Inspekcja Pracy ten problem omija szerokim łukiem...

MAREK WASILUK

NA KRÓTKO

Koncert kolęd

BIAŁA PODL., MIĘDZYRZEC PODL.

4 stycznia 2015 o godz. 18.00 w Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białej Podlaskiej rozpocznie się koncert kolęd, które zaprezentuje ceniony w Polsce chór Schola Cantorum Misericordis Christi pod dyrekcją dr Piotra Karwowskiego. Parafalne kolędowanie z udziałem zaproszonych gości staje się tradycją także w kościele Chrystusa Króla w Międzyrzeczu Podlaskim. W niedzielę (4 stycznia) po mszy św. o godz. 12 w parafii tej będą kolędować górale. Z ich udziałem odbędzie się także o godz. 16 „wspólne kolędowanie dla Dzieciątka Jezus” w hotelu Chrobry (wstęp wolny). Z kolei w uroczystości Trzech Króli, po mszy św. o godz. 12 z koncertem kolęd wystąpi chór z Ukrainy.

Porady prawne

MILANÓW

Od 7 stycznia każdy, kto potrzebuje porady prawnej będzie mógł z niej skorzystać w każdą pierwszą środę miesiąca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Bezpłatnych konsultacji będą udzielać prawnicy z kancelarii Consilium Bonum.

Nowe wystawy w Galerii Podlaskiej

BIAŁA PODLASKA

W poniedziałek, 5 stycznia o godz. 18 odbędzie się w Galerii Podlaskiej (ul. Warszawska 12) wernisaż wystawy Kazimierza Babkiewicza – grafika, exlibris. Artysta zajmuje się przede wszystkim malarstwem olejnym, rysunkiem i od niedawna również grafiką, w tym także exlibrisem. Ma oprócz tego na swym koncie blisko 60 indywidualnych wystaw w kraju i za granicą. Wystawa będzie czynna do 5 lutego. W piątek, 9 lutego o godz. 18 Galeria zaprasza na wernisaż wystawy obrazów Jolanty Caban. Malarka miała wiele indywidualnych wystaw w Polsce i we Francji oraz zbiorowych (Polska, Argentyna i USA).

Władze miasta w komplecie

BIAŁA PODLASKA

Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka i Adama Chodzińskiego. Rzecznikiem prasowym został Michał Trantau.

– Ośmioletnią pracę w radzie miasta pokazaliśmy, że mimo różnic partyjnych „na górze” potrafimy współdziałać dla dobra mieszkańców. Zawsze potrafiliśmy znaleźć konstruktywne rozwiązanie – przypomniał w trakcie konferencji prasowej Michał Litwiniuk.

Adam Chodziński będzie nadzorował in-

westycje, drogi, transport, geodezję, gospodarkę nieruchomości, i budownictwo. Michałowi Litwiniukowi będą podlegały wydziały gospodarki komunalnej, edukacji i spraw społecznych. – Jesteśmy przed audytem pracy urzędu, który może przynieść pomysły na reorganizację pracy magistratu. Wyniki kontroli będziemy znać wiosną – poinformował Stefaniuk.

Prezydent oświadczył również, że uposażenie wiceprezydentów będzie niższe niż w poprzedniej kadencji.

Czy będzie realizowany projekt byłego prezydenta Andrzeja Czapskiego „Przy-

wróćmy rzekę miastu? – pytali dziennikarze.

– Projekt jest już w takiej fazie, że trudno go zatrzymać. Popieram część związaną z inwestycjami Akademii Wychowania Fizycznego oraz w rejonie Parku Radziwiłłowskiego. Pozostałe przedsięwzięcia tego projektu, jak kajakerstwo górskie, będę starał się powstrzymać, gdyż generują one największe koszty, zarówno realizacji jak i utrzymania. W to miejsce chcemy wpisać inwestycje gospodarcze, które przyniosą nowe miejsca pracy – zapewnił prezydent Stefaniuk.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA



foto: Krzysztof Staniszewski

Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka (z lewej) i Adama Chodzińskiego (z prawej)

ROK 2014 NA POŁUDNIOWYM PODLASIU

Miniony rok upłynął w naszym regionie pod znakiem zmian. Diecezje drohiczyńska i siedlecka mają nowych ordynariuszy. Spośród włodarzy naszych miast po wyborach tylko burmistrzowie Terespoła i Parczewa zachowali swoje stanowiska. Podlaska gospodarka dotkliwie ucierpiała wskutek rosyjskiego embarga na polską żywność. Zapraszamy do lektury przeglądu najważniejszych wydarzeń ubiegłych 12 miesięcy na Południowym Podlasiu. Na plan pierwszy wysuwa się jednak społeczeństwo. Jacy byliśmy w tym czasie?

PODLASIE

Spółeczeństwo

Na pewno bardziej „obywatelscy”, wrażliwi na krzywdę innych. Rosła liczba wolontariuszy i darczyńców włączających się do akcji „Szlachetna Paczka”, „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”, „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” oraz innych akcji charytatywnych.

Ulicami Białej Podlaskiej i Radzyna Podlaskiego 6 stycznia przeszedł Orszak Trzech Króli. Ponad 2 tys. mieszkańców dało wyraz temu, że uroczystość Objawienia Pańskiego to nie tylko dzień wolny od pracy.

1 marca 2014 Gimnazjum w Białej (gm. Radzyń Podlaski) otrzymało imię Żołnierzy Wyklętych. To pierwsza szkoła w Polsce, która za swych patronów przyjęła uczestników walki o suwerenną Ojczyznę z sowieckim okupantem. W trakcie uroczystości odsłonięto mural z wizerunkami podlaskich bohaterów, powstały dzięki Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.



Absolwenci i wykładowcy Podlaskiej Szkoły Reporterskiej

Kolejny – piąty na Podlasiu – mural poświęcony Rycerzom Niepodległej Polski odsłonięty został w Terespolu. Człowiekiem Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego został Dariusz Litwiniuk, który stanął na czele spontanicznie zawiązanego stowarzyszenia, mającego uchronić przed planowaną przez miasto likwidacją szkoły w Sielczyku.

Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych obchodziło 10-lecie istnie-

nia. W jego dorobku znajduje się m.in. 70 wydanych pozycji książkowych. Podlaska Szkoła Reporterska to cykl bezpłatnych szkoleń dla mieszkańców regionu prowadzonych przez publicystów i dziennikarzy ogólnopolskich mediów, który zorganizowała w Białej Podlaskiej spółka Fratria, wydawca m.in. tygodnika „wSieci” pod naszym patronatem. 16 absolwentów otrzymało certyfikaty ukończenia warsztatów dziennikarskich. Najlepsi podjęli współpracę z mediami, m.in. z Tygodnikiem Podlaskim.

Po raz kolejny sukcesem zakończyła się nasza akcja „Makulatura na drzewo”, której głównym celem jest inspirowanie dbałości o wygląd najbliższego otoczenia.

Polityka

Kilkuset mieszkańców naszego regionu uczestniczyło w zajęciach Akademii Nowego Samorządu.



W zajęciach Akademii Nowego Samorządu wzięto udział kilkuset mieszkańców naszego regionu

To wydarzenie wyjątkowe w skali nie tylko Południowego Podlasia. W cyklu bezpłatnych zajęć edukacyjnych, adresowanych do osób chcących działać publicznie, zorganizowanych przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, prelegentami byli wybitni naukowcy, parlamentarzyści i publicyści, m.in. prof. Grażyna Ancyparowicz, dr Zbigniew Kuźmiuk, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz Michał Karnowski, dziennikarz, założyciel portalu internetowego wPolityce.pl

Po przeciekach prasowych Kancelaria Prezesa Rady Ministrów upubliczniła raport z kontroli przeprowadzonej w 2012 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, który w dużym stopniu dotyczył osób związanych z Międzyrzeczem Podlaskim. Zdaniem kontrolerów potwierdziło się wiele nieprawidłowości: zatrudnianie krewnych, nepotyzm i kumoterstwo, przejawiające się faworyzowaniem pracowników przy zatrudnianiu, awansowaniu i nagradzaniu

oraz konflikty interesów – powiązania personalne osób pełniących kierownicze funkcje w Agencji z organizacjami, otrzymującymi od niej środki finansowe.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w województwie lubelskim zdecydowanie zwyciężył PiS, otrzymując 41,20 proc. głosów (PSL poparło 17,54 proc. a PO 16,24 proc. wyborców). Mandaty uzyskali prof. Mirosław Piotrowski (PiS) oraz Krzysztof Hetman (PSL).

Jednym z „bohaterów” afery taśmowej był lubelski baron PO – minister skarbu Włodzimierz Karpiński, który stwierdził m.in. „ch... tam z tą Polską wschodnią”. W wyborach samorządowych spośród dotychczasowych włodarzy naszych miast swoje stanowisko zachowali jedynie burmistrzowie Terespoła i Parczewa. Prezydentem Białej Podlaskiej został Dariusz Stefaniuk (PiS), burmistrzem Radzyna Podlaskiego – Jerzy Rębek (PiS), burmistrzem Międzyrzecza Podlaskiego zaś – Zbigniew Kot.



Odsłonięcie terespolskiego muralu odbyło się w asyście JRK „Husaria”

Lingwista wiceburmistrzem

RADZYŃ PODLASKI

Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek mianował swojego zastępcę. Został nim 33-letni Tomasz Stephan, z wykształcenia lingwista.

Stephan pochodzi z Radzyna. Jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, magistrem lingwistyki stosowanej ze specjalnościami tłumacz i nauczyciel języków obcych. Doświadczenie zdobywał

m.in. podczas pobytu w krajach niemieckojęzycznych. Prawie dwa lata spędził w Niemczech. Był tam stypendystą DAAD na Uniwersytecie w Lipsku, przez 13 miesięcy pracował w biurze w Kolonii. Ponad 2,5 roku mieszkał w Australii, którą darzy szczególnym sentymentem. Dużo czasu spędził na terenach pustynnych, pracując z Aborygenami. Udzielał się także jako wolontariusz przy organizacji Światowych Dni Młodzieży w Kolonii i w Syd-

ney. Ostatnio uczył języka angielskiego w Wohyniu, prowadził także szkołę językową Euroschool.

Szczerza zabrakło mu w wyborach samorządowych. Był kandydatem Prawa i Sprawiedliwości do rady miasta w okręgu 9. Zdobył tyle samo głosów co Dariusz Wierchowski. O przydziale mandatu decydowało losowanie. Nowy wiceburmistrz Radzyna jest żonaty, ma trójkę dzieci.

MAREK WASILUK



Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek ze swoim zastępcą Tomaszem Stephanem



Senator Grzegorz Bierecki wita Arturo Marię, osobistego fotografa Jana Pawła II



Pożegnanie „premiera” Roberta Górskiego przez członków jego gabinetu z Kabaretu Moralnego Niepokoju

Gospodarka

Gospodarczymi wydarzeniami roku 2014 na Południowym Podlasiu można by obdzielić dekadę.

Minione 12 miesięcy było szczególnie trudne dla podlaskich rolników, choć ironia losu sprawiła, iż był to rok wyjątkowo obfitych plonów. No, ale co z tego, skoro rolnik (statystycznie) stracił w nim do kilkudziesięciu procent dochodów, a spora część darów ziemi, przede wszystkim owoców nie została nawet zebrana... Przyczyna? Podlasie znalazło się na pierwszej linii frontu wojny ekonomicznej, bo tym faktycznie jest embargo Rosji na żywność z Unii Europejskiej, w tym także z Polski.

Zaczął się w lutym, gdy Rosjanie użyli jako pretekstu pojawienie się afrykańskiego pomoru świń (ASF) do zastopowania importu wieprzowiny z Polski. W kwietniu Rosja uderzyła w polskie mleczarstwo i zagroziła zamknięciem granic dla polskich owoców i warzyw. W sierpniu Moskwa zrealizowała swoje groźby, co spowodowało katastrofę w skupie, zwłaszcza jabłek.

Rząd w Warszawie nic nie robił, by pomóc poszkodowanym przez embargo, więc rolnicy z naszego regionu kilka razy protestowali i blokowali główne drogi, by zmusić władzę do działania.

Skala bagatelizowania sytuacji przez opanywany przez PSL aparat państwowy budziła wręcz przerażenie. Na okładce w końcu sierpnia opisywaliśmy: „Dramat rolników”. Ale Marek Sawicki, minister rolnictwa z PSL, zamiast walczyć o interesy rolników, popisywał się arogancją mówiąc, że „są frajerami”, bo godzą się na niskie ceny sprzedaży swoich plonów...

Ogromne szkody na skutek embargo poniosł też podlaski biznes, przede wszystkim firmy transportowe i logistyczne, bo

załamał się rynek dostaw. Niestety, kolejny rok nie udało się użyć kluczowego obiektu gospodarczy Białej Podlaskiej – obszaru dawnego lotniska, jako koła zamachowego do rozruszania regionu. Współpraca prezydenta Czapskiego ze spółką Biała Airport zakończyła się nie tylko fiaskiem, ale i gigantycznym mankniem w miejskiej kasie. Dopiero późniejszy zwycięzca wyborów prezydenckich, Dariusz Stefaniuk z PiS przedstawił w październiku „realny plan dla białskiego lotniska”, czyli recykling lotniczy. W tych warunkach niewiele dobrego stało się na rynku pracy i wciąż bolączką wielu mieszkańców pozostaje problem znalezienia godziwie wynagradzanego zajęcia. W naszym regionie oficjalna stopa bezrobocia wynosiła ciągle ponad 15%.

Jaskółką dobrej zmiany jest to, że ponad setka młodych ludzi z Białej Podlaskiej i okolic ma pracę w Call Center Towarzystwa Finansowego SKOK. Call Center działa od lipca 2013, a powstało w wyniku współpracy Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” oraz TF SKOK.

Rok wyborczy ujawnił skalę problemów finansowych Białej Podlaskiej. Okazało się, że zadłużenie kasy miejskiej wynosi na skutek działań prezydenta Czapskiego prawie 100 mln zł i miasto stać tylko na bieżące wydatki. Ale białczan cieszy od marca odrestaurowany dworzec PKP. Od listopada zaś w Bordziłówce (gm. Rososz) płynie prąd z największej w Polsce elektrowni słonecznej.

Kościół

Arturo Mari, osobisty fotograf i przyjaciel Jana Pawła II na zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego odwiedził Południowe Podlasie tydzień przed kanonizacją Papieża – Polaka. Niezwykły

gość, narrator fabularyzowanego serialu dokumentalnego „Metr od świętości”, którego mecenasem były spółdzielcze kasy oszczędnościowo – kredytowe dzielił się z mieszkańcami Parczewa, Radzyna, Międzyrzecza, Białej Podlaskiej i Kodnia wspomnieniami o Papieżu, któremu towarzyszył przez 27 lat Jego pontyfikatu.

Decyzją Papieża Franciszka nowym ordynariuszem siedleckim został bp Kazimierz Gurda, biskup pomocniczy diecezji kieleckiej. Dotychczasowy ordynariusz, bp Zbigniew Kiernikowski został diecezjalnym biskupem legnickim.

Na stanowisku ordynariusza drohiczyńskiego biskupa – seniora Antoniego Pacyfika Dydyca zastąpił ks. bp Tadeusz Pikus.

W Radzynie Podlaskim przy kościele pw. Świętej Trójcy odsłonięty został pomnik Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, ale 30 rocznicę męczeńskiej śmierci Kapłana Solidarności obchodziło całe Południowe Podlasie.

Parczew świętował 450-lecie przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego, a uroczystość uświetnił swoją obecnością abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski



Ingres ks. biskupa Kazimierza Gurdy, nowego ordynariusza siedleckiego

w Polsce oraz biskupi Kazimierz Gurda, Tadeusz Pikus oraz Henryk Tomasik.

Kultura

Animatorów podlaskiej kultury bliżej przedstawiać nie trzeba. Dzięki Zbigniewowi Pietrzakowi odbyły się w Radzynie już po raz 31 Dni Karola Lipińskiego, radzynieńczyka, wirtuoza skrzypiec i kompozytora, uważanego przed zabyśnięciem geniusza Fryderyka Chopina, za najwybitniejszego przedstawiciela muzyki polskiej. Również w Białej Podlaskiej, dzięki pomysłom i kontaktom Jarosława Michaluka na imprezach jazzowych od 13 lat pojawiają się gwiazdy europejskiego formatu. W kalejdoskopie najważniejszych wydarzeń kulturalnych naszego regionu znajdują się od 3 lat imprezy organizowane przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, których charakterystyczną cechą jest dobra zabawa i szczytny cel, albowiem całkowity dochód z nich przeznaczony jest na cele charytatywne. W tym roku w białskim amfiteatrze gościli: Kabaret Nowaki, Kabaret Skeczów Męczących oraz Kabaret Moralnego Niepokoju, a kulminacyjnym punktem występu było „Ostatnie posiedzenie rządu”.

W trakcie Mikołajkowego Przeglądu Kabaretowego w Radzynie Podlaskim Kabaret Noc, Kabaret Czwarta Fala oraz Kabaret z Konopi bawiły widzów w każdym wieku. Dzięki staraniom senatora Grzegorza Biereckiego i Dariusza Stefaniuka rozpoczęły się w Kodniu zdjęcia do filmu „Błogosławiona wina”. Ten fabularyzowany dokument nawiązuje do sensacyjnej hipotezy mówiącej o tym, że Mikołaj Sapieha ukradł obraz Matki Boskiej Kodeńskiej z kaplicy papieża Urbana VIII. Premiera filmu odbędzie się w przyszłym roku, ale mieszkańcy Kodnia i Białej Podlaskiej mieli już okazję obejrzeć trailer filmu i spotkać się z jego twórcami.

Alkoholowa wpadka komendanta

25 grudnia, w pierwszy dzień Świąt, policjanci zatrzymali w Międzyrzeczu ok. godz. 22 na ul. Lubelskiej do kontroli auto, które prowadził Andrzej K., komendant miejscowej Straży Miejskiej. Okazało się, że kierujący miał w organizmie 1,2 promila alkoholu.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

To już drugi komendant SM mianowany przez byłego burmistrza Artura Grzyba, który ma problem z alkoholem. W mijającym roku w sądzie zapadły wyroki dotyczące Mirosława M., byłego komendanta SM. Uznano go winnym picia piwa w sklepie, znieważenia interweniujących policjantów i publicznego używania nieprzyzwoitych słów.

Przypomnijmy, że wiosną 2013 roku policjanci otrzymali anonimowy telefon, że w jednym ze sklepów komendant SM pije piwo. Mirosław M. nie chciał przyjąć mandatu ani nawet się wylegitymować. Zdążył za to obrazić funkcjonariuszy. Początkowo komendant szedł w zaparte i wszystkiemu zaprzeczał. Jednak już w grudniu 2013 roku zapadł pierwszy nieprawomocny wyrok w jego sprawie. Ostatecznie komendant dwukrotnie został ukarany grzywną. Mirosław M. złożył wypowiedzenie i z końcem grudnia 2013 roku pożegnał się ze stanowiskiem. Wraz z końcem 2014 roku zakończyła się kariera jego następcy, Andrzeja K., który stracił prawo jazdy i teraz odpowie przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości. Miasto ogłosiło konkurs na nowego komendanta Straży Miejskiej.

MW

W Białej ruszają najpilniejsze inwestycje

BIAŁA PODLASKA

Po raz trzeci w grudniu obradowała Rada Miasta. Radni zgłosili między innymi potrzebę ustawienia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Francuskiej i obwodnicy oraz konieczność naprawy nawierzchni drogi ul. Ceglanej. Prezydent Dariusz Stefaniuk zapewnił, iż jest już gotowy projekt i dokumentacja na wykonanie sygnalizacji świetlnej na wspomnianym skrzyżowaniu.

Natomiast jeżeli chodzi o ul. Ceglana, miasto postara się tymczasowo zaradzić problemowi poprzez ułożenie płyt.

Po zakończonej sesji prezydent Dariusz Stefaniuk pytany o najbliższe plany inwestycyjne zapewnił, iż pierwszeństwo będzie miała budowa ronda na ul. Łomaskiej, bo ze względu na korzystanie przy jej realizacji ze środków unijnych prace muszą zostać ukończone bez poślizgu. Ponadto wspomniął o potrzebie

przeniesienia siedziby przedszkola na ul. Łomaskiej do innego lokalu.

– W tym budynku była siedziba gestapo i więzienie. Chcemy pozyskać środki i utworzyć w tym budynku muzeum z prawdziwego zdarzenia – zapowiedział prezydent.

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce ruszą dwie ważne inwestycje w Białej Podlaskiej. 29 grudnia prezydent Dariusz Stefaniuk podpisał w Lublinie umowę dofinansowania realizacji

projektu przebudowy ulic Lubelskiej i Terebelskiej. Inwestycja zostanie zrealizowana z pieniędzy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 5.1 „Regionalny układ transportowy” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013.

Inwestycja dotyczy odcinków dróg wylotowych miasta i służyć ma przede wszystkim poprawie jego dostępności komunikacyjnej.

W 2014 roku przebudowano ulicę Terebelską na odcinku od obwodnicy do granicy miasta (0,56 km). W pierwszym półroczu 2015 roku zostaną przeprowadzone roboty na ulicy Lubelskiej, obejmą przebudowę odcinka długości 1,82 km oraz budowę ronda na skrzyżowaniu Lubelskiej, Grzybowej i Podlesnej.

Całkowity szacunkowy koszt projektu wynosi 7 712 303,69 zł, z czego 3 587 850 zł stanowi wkład ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

WYBIERAMY CZŁOWIEKA ROKU 2014 „TYGODNIKA PODLASKIEGO”

Jeszcze tylko w jednym numerze „Tygodnika” ukaże się kupon plebiscytowy, na którym wskazywać mogą Państwo swojego kandydata do tytułu Człowieka Roku 2014. Kto dołączy do laureatów ubiegłych lat: Ewy Błasiak, ks. biskupa Antoniego Pacyfika Dydyca oraz Dariusza Litwiniuka?



podlasie

Trwa czwarta edycja naszego plebiscytu. To Państwo, nasi Czytelnicy, decydujecie, kto – Waszym zdaniem – zasługuje na to zaszczytne miano. Wystarczy wpisać na załączonym poniżej kuponie nazwisko nominowanego, krótkie uzasadnienie dokonanego wyboru oraz dostarczyć lub przesłać kupon na adres redakcji do 9 stycznia 2015 roku.

Człowiekiem Roku może zostać osoba mieszkająca na Południowym Podlasiu lub z nim związana, która swoją pracą, podejmowanymi działaniami, twórczością czy postawą przyczyniła się do rozświetlenia naszego regionu.

Spośród zgłoszonych przez Państwo kandydatur Kapituła Plebiscytu wybierze jego zwycięzcę.

Nazwisko Człowieka Roku 2014 poznamy na uroczystej gali, poprzedzającej bal karnawałowy połączony z występem gwiazdy, który odbędzie się 14 lutego br. w bialskiej restauracji Skala. Regulami n plebiscytu znajduje się na stronie internetowej www.tygodnikpodlaski.pl

Można stamtąd również pobrać kupon plebiscytowy: wydrukować, wypełnić i dostarczyć lub przesłać na adres redakcji „Tygodnika Podlaskiego”.

KUPON PLEBISCYTOWY

Zgłoś kandydata na Człowieka Roku 2014 Tygodnika Podlaskiego

ZGŁASZAM KANDYDATURĘ:

UZASADNIENIE:

IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO

ADRES I TELEFON

E-MAIL

Podane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych przez Apella S. A. z siedzibą w Gdyni, ul. Legionów 126-128 w szeroko pojętych celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Apella S.A., a także w celach statystycznych, analitycznych. Apella S.A. informuje, że jest administratorem danych osobowych w rozumieniu ww. ustawy. Właściciel danych ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawiania. Ponadto właściciel danych ma prawo w każdym czasie wyrazić sprzeciw co do przetwarzania jego danych przez spółkę w zakresie dozwolonym przez ww. ustawę.

Biorąc pod uwagę powyższe, oświadczam, iż:

wyrażam zgodę nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych przez Apella S.A. w Gdyni, zwana dalej Apella S.A. w szeroko pojętych celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Apella S.A., a także w celach statystycznych, analitycznych.

tygodnik
Podlaski
WYDARZENIA KULTURA

PODPIS

Szokowanie zostawiam innym

Sylwia Kalinowska od 24. roku życia zajmuje się wyłącznie malarstwem. Ukończyła historię sztuki na Collegium Civitas w Warszawie, jest absolwentką wydziału artystycznego grafiki na UMCS. Mieszka i tworzy w Janowie Podlaskim.



Moje obrazy to kartki z pamiętnika wewnętrznego, bohaterkami są zawsze kobiety zawieszane w pełnej melancholii ciszy

podlasie

„Tygodnik Podlaski”: Kiedy postanowiłaś: „będę malować, będę tworzyć”?

Sylwia Kalinowska: Moja przygoda z malarstwem trwa od dzieciństwa. Rysowałam jak tylko miałam wolną chwilę, na tym, co było pod ręką. Inspiracje zawsze czerpię z otoczenia. Szczególnie ważnym i pobudzającym moją wyobraźnię bodźcem jest muzyka. Czasami natchnieniem są książki, filmy, natura czy ulotny klimat chwili. Staram się mieć „oczy szeroko otwarte” w najbardziej prozaicznych momentach: gdy opiekuję się dziećmi, jadę po zakupy, w chwilach, gdy jestem szczęśliwa, jak również wówczas, gdy los nie sprzyja. Potem te emocje przelewam na papier.

Moje własne doświadczenia życiowe również mają wpływ na kreskę, którą stawiam. Zdarzają mi się chwile trudne, jednak postanowiłam, że nie będę robiła długich przerw w malowaniu, bo potem ciężko jest wrócić do płótna. Uważam, że nie można oddzielić od siebie tych elementów – życia zawodowego od pracy. Mam to szczęście, że się uzupełniają.

Jaką technikę lubisz najbardziej?

Materiał na którym maluję to nie tylko płótno i papier. Lubię zabawę z fakturą, co widać na obrazach olejnych. Moje łaki wyłaniają się spod grubej warstwy farby i często przypomina to rzeźbienie. Osobnym doświadczeniem jest praca z drewnem o naturalnej fakturze. Bardzo lubię malować, zwłaszcza na starych deskach, porytych przez korniki, popękanych. Malując na desce muszę się z nią liczyć, z jej naturalnymi złobieniami, pęknięciami, a nawet kształtem. To one niejako narzucają mi sposób portretowanych postaci. Materiał na którym tworzę, ma własną dynamikę, trzeba jej słuchać. Malując na desce nigdy nie mam przemyślanej

koncepcji, to raczej spontaniczny proces. Kształt podpowiada mi zazwyczaj pozę postaci. Biorę materiał, to co mam pod ręką, i zaczynam tworzyć. W trakcie pracy deska przypomina mi coraz bardziej kobiecą postać. Efekt jest zaskakujący, również dla mnie. Nigdy nie wiem, jaki będzie finał i kiedy nastąpi. Maluję również akwarele, lecz głównie podczas wyjazdów, gdyż łatwo mogę zabrać w podróż niezbędny warsztat.

Twoje obrazy emanują subtelnością, liryzmem, kobiecością, chwilami klimatem zagadkowości – to zamierzony styl czy stan ducha?

Moje obrazy to kartki z pamiętnika wewnętrznego, artystyczne kreacje myśli, odczuć i nastrojów, które razem wzięte stanowią świadectwo codzienności. Bliskie są mi klimaty tęsknoty nostalgii, ulotność chwili, refleksja i zaduma... Bohaterkami prac są zawsze kobiety zawieszane w przesyconej melancholią ciszy.

Twoje prace nie wywołują kontrowersji: akty nie wzbudzają niesmaku, są pozbawione wulgarności...

Niektórzy próbują namówić mnie, że bym namalowała coś „brzydszego”. Nie umiem. Po prostu nie pociąga mnie brzydota. Uważam, że trzeba być wewnętrznie pięknym, żeby otaczać się tym na co dzień. To, co jest wokół nas ma również wpływ na samopoczucie, koncentrację, a ja chcę widzieć w ludziach dobro, miłość, chcę emanować kobiecością, ulotnością. I chcę dzielić się tym stanem ducha ze wszystkimi. Szokowanie zostawiam innym.

A plany na przyszłość?

W przyszłości zamierzam wystawiać prace zarówno w Polsce, jak i za granicą. Kilka propozycji już padło, ale nie chcę zapeszać. Wiem, że w malarstwie przede mną jeszcze długa droga – i ta myśl sprawia, że ciągle jeszcze próbuję malować.

ROZMAWIAŁA AGNIESZKA LUBASZEWSKA



TeleKino z całą rodziną!

Hit w Kinie



Paddington

MERKURY | BIAŁA PODLASKA

Ten miś narodził się dziś. Paddington to niedźwiadek, który przebył długą drogę z Peru do Anglii, by przypadkowo trafić w ręce rodziny Brownów. Znaleziony przez nich na jednej z londyńskich stacji kolejowych sympatyczny miś w czerwonym kapeluszu od razu przypadł do gustu najmłodszemu przedstawicielowi rodziny, Jonathanowi oraz jego siostrze. Przyjmując Paddingtona pod swój dach Brownowie nie mieli jednak pojęcia, że uroczy zwierzak przysporzy im mnóstwa kłopotów i przygód. Filmowa adaptacja popularnej książki dla najmłodszych, w reżyserii Paula Kinga („Bunny i Byk”). Na ekranie śmietanka kina: Ben Whishaw, Nicole Kidman oraz Jim Broadbent.

Repertuar kinowy

BIAŁA PODLASKA

NoveKino Merkury

2-4.01. „Paddington”, Francja, USA, Wielka Brytania, rodzinny, komedia, przygodowy, (b/o), godz. 11:00, 13:00; 5-7.01. godz. 13:00; 8.01, godz. 12:45



2-7.01. „Hobbit: Bitwa Pięciu Armii” – 3D, dubbing; Nowa Zelandia, USA; fantasy, przygodowy; (L. 12), godz. 17:45; 8.01, godz. 10:00



2-7.01. „Hobbit: Bitwa Pięciu Armii” – dubbing; Nowa Zelandia, USA; fantasy, przygodowy; (L. 12), godz. 15:00; 8.01, godz. 14:45



2-7.01. „Hobbit: Bitwa Pięciu Armii” – napisy, dubbing; Nowa Zelandia, USA; fantasy, przygodowy; (L. 12), godz. 20:30; 8.01, godz. 17:30



8.01. Spotkania Filmowe: „Dziewczyny”, Wielka Brytania, melodramat, musical, (L. 15), godz. 20:15



Bilet do kina „Merkury” dla Czytelników

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną jednej z dwóch pojedynczych wejściówek do NoveKino Merkury na film „Paddington” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: **Jaki kapelusz ma miś Paddington w opisywanym filmie pt. „Padding-**

ton”?

a) czerwony
b) niebieski

Wyslij SMS pod numer 7248 o treści **tpkino.X** gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na

SMS-y czekamy od 2 do 6 stycznia do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które najszybciej poprawnie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie. Wejściówki do zrealizowania 7 stycznia.

Konkurs książkowy Wydawnictwa Zysk i S-ka

ROZWIĄZANIE

W konkursie SMS-owym „Książka dla czytelnika”, w któ-

rym poprawna odpowiedź to a) 85, laureatkami konkursu zostały: Magdalena Eliaszuk, Irena Łuś, Marta Dakus. Laureatkom

gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do naszej redakcji: Biała Podlaska, ul. Franciszka 136.

PIĄTEK

2 STYCZNIA

TVP 1

TVP 1

6:00 Szatan z siódmej klasy serial przygodowy
7:50 Nie wiercie bliźniaczkom komedia, USA 1998
10:05 Beethoven 2 fi lm familijny, USA 1993
11:45 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny
12:35 Przepis dnia magazyn kulinarny
12:45 Nasza królowa Elżbieta (2-ost.) fi lm dokumentalny, Wielka Brytania 2013
14:00 Opowieść wigilijna fi lm animowany, USA 2009
15:45 Okrasa łamie przepisy: Polskie jabłko magazyn kulinarny
16:20 Sylwestrowa rewia gwiazd (2) program rozrywkowy
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:35 Święty związek komedia, USA 1994
19:20 Przepis dnia magazyn kulinarny
19:30 Wiadomości
20:00 Sport
20:10 Pogoda
20:15 Pogoda dla kierowców
20:25 Herb piratów (1/9) serial przygodowy
21:30 Weekendowy hit Jedynki: Tata do pary 2 komedia obyczajowa, Niemcy 2013
23:40 Zemsta 2 (4/22) serial obyczajowy
0:35 Zimowa dziewczyna fi lm obyczajowy, USA 2013
2:05 Notacje: Stefan Stuligrosz. Nie poddać się cykl dokumentalny
2:15 Święty związek komedia, USA 1994
3:55 Zagadkowa Jedynka program rozrywkowy
4:15 Zakończenie programu

TVP 2

TVP 2

6:10 M jak miłość (698) serial obyczajowy
7:05 M jak miłość (699) serial obyczajowy
8:00 Pytanie na śniadanie magazyn
8:50 Panorama
8:55 Pytanie na śniadanie magazyn
9:40 Pogoda
9:45 Pytanie na śniadanie magazyn
10:25 Pogoda
10:30 Pytanie na śniadanie magazyn
10:50 Barwy szczęścia (1216) serial obyczajowy
11:25 Na dobre i na złe: Popisowy numer (443) serial obyczajowy
12:25 Junior komedia, USA 1994
14:20 Sylwester z Dwójką – Wrocław 2014 widowisko
15:25 Rodzinka.pl: Używkis są dla mądrych (128) serial komediowy
16:00 Panorama
16:10 Pogoda
16:20 Alternatywy 4: Przydział (1/9) serial komediowy
17:25 Sylwester z Dwójką – Wrocław 2014 widowisko
18:00 Panorama
18:35 Sport telegram
18:45 Pogoda
18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej
19:30 Barwy szczęścia (1216) serial obyczajowy
20:05 Auta 2 fi lm animowany, USA 2011
22:00 Dzięki Bogu już weekend program rozrywkowy
23:00 Kryminalne zagadki Las Vegas 13 (16/22) serial kryminalny
23:50 Dom na końcu ulicy horror, Kanada/USA 2012
1:35 Hrabia Dracula: The best of program rozrywkowy
2:40 Starsza pani musi zniknąć komedia, Niemcy/USA 2003
4:15 Kryminalne zagadki Las Vegas 13 (16/22) serial kryminalny
5:00 Zakończenie programu

TV TRWAM

TRWAM

8:00 Informacje dnia
8:15 Ciepły powiew południa fi lm dok., Polska
8:40 Słowo życia rozważanie Ewangelii dnia
8:45 Królowa Śnieżka: (15) serial animowany
9:10 Pratulín 24 stycznia 1863 r. fi lm dokumentalny, Polska 2012
9:45 Duc in altum rozważania ks. prof. Marka Chmielewskiego o życiu duchowym
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokończone
11:25 Za Wenecją – Wyspy Laguny fi lm dokumentalny, Włochy 2005
12:00 Aniot Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Koncert Bożonarodzeniowy koncert
13:40 Czarna – Sanktuarium MB Szkaplerznej reportaż
14:00 Król Dawid (28) serial biograficzny
14:55 Słowo życia – rozważanie Ewangelii dnia program religijny
15:00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia
15:20 Mocni w wierze program religijny
15:50 Pytasz i wiesz program religijny
16:00 Informacje dnia
16:10 Siódmy sakrament program edukacyjny
16:35 Wenezuela – San Félix fi lm dokumentalny, Polska 2013
17:00 Na tropie program myśliwski
17:30 Reportaż dnia
18:00 Aniot Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Westerplatte młodych
18:55 Przegląd tygodnika «Niedziela»
19:00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu program publicystyczny
19:30 Kopciuszek: (21) serial animowany
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna: Ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr cykl felietonów
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Wędrówka w nieznanie dramat obyczajowy, USA 2013
23:30 Peru – Piura fi lm dokumentalny, Polska 2013

TVN

tvn

6:00 Uwaga! magazyn reporterów
6:20 Mango telezakupy
7:25 Detektywi: Tęsknię z tobą (660) serial fabularno-dokumentalny
8:00 Dzień dobry TVN magazyn
10:55 Szkoła (20) serial paradokumentalny
11:55 Szpital (20) serial paradokumentalny
12:55 Ukryta prawda (49) serial paradokumentalny
13:55 Ugotowani (19) program kulinarno-rozrywkowy
14:25 Ugotowani (20) program kulinarno-rozrywkowy
15:00 Szkoła (21) serial paradokumentalny
16:00 Rozmowy w toku: Kocham cię, ale nie chcę z tobą mieszkać! talk-show
17:00 Ukryta prawda (266) serial paradokumentalny
18:00 Szpital (162) serial paradokumentalny
19:00 Fakty
19:25 Sport
19:35 Pogoda
19:45 Uwaga! magazyn reporterów
20:00 Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia fi lm fantasy, Nowa Zelandia/USA 2001
23:50 Ojciec chrzestny 2 fi lm sensacyjny, USA 1974
3:50 Uwaga! magazyn reporterów
4:05 Sekrety magii interaktywny program rozrywkowy

TVN7

tvn7

5:05 We dwoje (1/17) program rozrywkowy
6:25 Męski typ: Jerzy Dziewulski (7/9) talk-show
6:55 Niewinna intryga (85/120) telenowela
8:00 Sąd rodzinny: Dawna kokaina (101) serial fabularno-dokumentalny
9:00 Sędzia Anna Maria Wesołowska: Kumple (502) serial fabularno-dokumentalny
10:00 Kryminalni 3 (7/14) serial kryminalny
11:05 Mango telezakupy
12:40 Sąd rodzinny: Rodzinna tajemnica (102) serial fabularno-dokumentalny
13:40 Szpital (30) serial paradokumentalny
14:40 Sędzia Anna Maria Wesołowska: Randka w ciemno ze zmarłym (503) serial fabularno-dokumentalny
15:40 Julia (94) serial obyczajowo-komediowy
16:15 Brzydula (34) serial komediowy
16:45 Kryminalni 3 (8/14) serial kryminalny
17:50 Agenci NCIS: Los Angeles 2 (1/24) serial sensacyjny
18:45 Cztery pancerni i pies (12/21) serial wojenny
20:00 Parszywa dwunastka fi lm wojenny, Wielka Brytania/USA 1967
22:55 Powrót człowieka zwanego Koniem western, USA 1976
1:30 Czarna lista (14/22) serial kryminalny
2:30 Sekrety magii interaktywny program rozrywkowy
4:35 Druga strona medalu: Weronika Marczuk (8-ost.) talk-show
5:00 Druga strona medalu: Jolanta Szczypińska (1/8) talk-show

POLSAT

POLSAT

5:00 Wstawaj! Gramyl program muzyczny
6:00 Nowy dzień z Polsat News program informacyjny
8:00 Kevin sam w Nowym Jorku komedia, USA 1992
10:25 Pani Doubtli re komedia, USA 1993
13:00 Trudne sprawy (170) serial paradokumentalny
14:00 Pierwsza miłość serial obyczajowy
14:45 Dzień, który zmienił moje życie (66) serial paradokumentalny
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda program informacyjny
16:15 Interwencja magazyn reporterów
16:30 Malanowski i partnerzy (35) serial fabularno-dokumentalny
17:00 Dlaczego ja? (348) serial paradokumentalny
18:00 Pierwsza miłość (2008) serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda program informacyjny
19:30 Świat według Kiepskich (431) serial komediowy
20:00 Artur i Minimki fi lm familijny, Francja 2006
22:05 Diamentowa afery komedia, Niemcy/USA 1999
0:05 Ostatnia misja fi lm sensacyjny, Polska 1999
2:15 Tajemnice losu program rozrywkowy

CZESKI FILM – MINISTER SAWICKI W ROLI GŁÓWNEJ

Na dniach dojdzie do bezprecedensowego spotkania Komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny z przedstawicielami organizacji rolniczych, kółek rolniczych i rolniczych związków zawodowych. Rolnicy żądają od ministra rolnictwa z PSL załatwienia sprawy kontroli żywności z Polski, jakie jednostronnie i bezpodstawnie wprowadziły Czechy. A ten ani myśli kiwnąć choćby palcem...

ROLNICTWO

– Nie chcemy dopuścić, by temat czeskich kontroli przestał żyć, dopóki nie zostanie oficjalnie załatwiony przez resort rolnictwa – mówią przedstawiciele Komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny.

Skandal wybuchł w grudniu. Państwowa Inspekcja Rolna w Czechach bez uprzedzenia zaleciła dokładne kontrolowanie artykułów spożywczych pochodzących z Polski. Została ona ponoć wydana w związku z zakazem importu do Rosji żywności z UE. Inspektorzy czeskiego odpowiednika Sanepidu mieli szczegółowo, by nie powiedzieć drobiazgowo, kontrolować sprowadzane z Polski partie produktów m.in. owoce i warzywa (w szczególności jabłka), mięso i wyroby mięsne, mleko i nabiał, ryby oraz ich przetwory i stopować dostawy przy najmniejszych niezgodnościach z przepisami. Kontrolom towarzyszyła akcja czeskich mediów, prowadzących „czarny PR”, bezpodstawnie piszących o „szkodliwej żywności z Polski”.

Wśród naszych rolników, hodowców i sadowników zawrzało, bo to był kolejny dotkliwy cios, jaki spadł w tym roku. Czechy są trzecim odbiorcą naszej żywności po Niemczech i Wielkiej Brytanii, zaś Polska jest po Niemczech drugim eksporterem produktów rolno-spożywczych do tego kraju. Rolnicy byli przekonani, że działania Czechów nieprzypadkowo nastąpiły przed Bożym Narodzeniem – chodziło o to, żeby tamtejszych konsumentów odciągnąć od zakupu polskich produktów w tym gorącym dla handlu okresie. Nasi postanowili zebrać się i bronić wspólnie: i swoich pieniędzy, i dobrej polskiej marki, korzystając z forum Unii Europejskiej.

– Nie ma mowy o tym, żeby jakkolwiek kraj w Unii



Minister rolnictwa Marek Sawicki w żadnej sprawie w dramatycznym roku 2014 nie stanął na wysokości zadania. Zamiast bronić polskich interesów popisywał się jedynie fanfaronadą i arogancją, nazywając naszych rolników „fajerami”...

mógł sobie urządzić samowolkę, tak jak robią to Czesi – mówił przed świętami Paweł Augustyn, przewodniczący komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny.

Najbardziej jednak zabolala polskich rolników postawa ministerstwa rolnictwa i osobiście jego szefa – Marka Sawickiego z PSL, który umył ręce w tej sprawie. „Kontrolę naszej żywności nie odbiegają od kontroli przeprowadzanej w stosunku do dostaw z innych państw. Minister Sawicki ocenił, że jeśli nie będzie żadnych nowych incydentów, to sprawę uważa za zamkniętą” – stwierdziły służby prasowe resortu rolnictwa. Sam Sawicki spotykał się z czeskim ministrem rolnictwa, ale po spotkaniu stwierdził, że „nie ma powodu do wszczyniania żadnych formalnych działań na forum unijnym”.

Przedstawiciele komitetu są rozczarowani i wściekli na Sawickiego za to, w jaki sposób potraktował

ten problem. Oczekiwali aktywności ministra, petycji do Komisji Europejskiej, nieformalnych zabiegów w Brukseli: „Powinno to być załatwione oficjalnie, a nie jakoś pod stołem. Nie wiemy, czy jest załatwione, czy nie jest załatwione, ile straciliśmy na eksporcie, wszystko to jest jak czeski film, czyli nikt nic nie wie”.

Rolnicy i producenci wieprzowiny zapowiedzieli twarde żądanie adresowane do resortu rolnictwa, żeby Sawicki wystąpił z wnioskiem do Komisji Europejskiej w sprawie skandalu z czeskimi kontrolami. A jeżeli minister tego nie robi, chcą to zrobić sami. Dlatego zwołali ogólnopolskie zebranie po Nowym Roku, by zdecydować, co robić. Na razie nawołują polskich rolników, by bojkotowali czeskie maszyny i sprowadzane stamtąd produkty i pasze. A może ogłosić też bojkot ministra?

SEK

Via Carpathia – reaktywacja!

Skuteczny ruch europostów PiS w Brukseli w sprawie ważnej dla Południowego Podlasia inwestycji.

PODLASIE

Na forum Parlamentu Europejskiego udało się obejść sprzeciw eurodeputowanych z Platformy Obywatelskiej oraz ich towarzyszy z Europejskiej Partii Ludowej w sprawie budowy szlaku drogowego Via Carpathia. Unia wprowadziła do porządku swych działań budowę drogi, która wzmocni gospodarczo Polskę wschodnią.

– Polski rząd włączył do listy projektów możliwych do realizacji te odcinki S-19, które nie znalazły się w głównych sieciach TEN-T (Europejska Sieć Transportowa – przyp. red.) w tym m.in. trasę do granicy ze Słowacją oraz od Lublina do Białegoostoku. Teraz potrzebne są kolejne kroki, by zagwarantować realizację tych inwestycji – poinformował Tomasz Poręba, eurodeputowany PiS z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

Jeszcze na początku grudnia wydawało się, że PO odniesie sukces i ostatecznie zablokuje projekt drogowego połączenia pomiędzy krajami bałtyckimi a Bałkanami i Grecją, które ma przebiegać wzdłuż polskiej granicy wschodniej (szczegółowo opisywaliśmy tę skandaliczną sprawę w „Tygodniku Podlaskim” z 5 grudnia 2014 r. na stronie 6). Szczególnie aktywni w „uwalnianiu” projektu, który ma przyczynić się do wzmocnienia ekonomicznego wschodnich rejonów kraju byli europosłowie PO Jarosław Wałęsa i Julia Pitera.

Petycja to specyficzna instytucja, rodzaj wniosku, który może złożyć do Parlamentu Europejskiego każdy obywatel Unii Europejskiej. Jeśli petycja zostanie przyjęta PE musi podjąć debatę w tej sprawie. Pitera i Wałęsa opowiadali się od początku, aby zamknąć petycję w sprawie Via Carpathia. Wałęsa mówił na forum PE, że nic nie można w tej sprawie zrobić i zaapelował o zamknięcie petycji raz na zawsze. Pitera zaś oceniła, że Podkarpacie jest jednym z najlepiej dofinansowanych regionów w Polsce i poddała w wątpliwość zasadność inwestycji.

NA PODSTAWIE WPOLITYCE.PL OPRAC. SEK



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Najpierw rządzący chcą nas ogłupić, by potem obłupić

ważnych. Chodzi im o to, by głupota, zubożenie, coraz surowsza cenzura, beczelna propaganda oraz wszechobecne kłamstwo odcięty Polaków od zasadniczych problemów ekonomicznych, społecznych i finansowych, nie tylko tego 2015 roku. Rządowo-medialne wrzutki mają nas doszczętnie ogłupić, odwrócić uwagę Polaków od rzeczy ważnych, groźnych i nieuchronnie się zbliżających, po to głównie, by w końcu nas obłupić. Minister finansów Mateusz Szczurek już powinien zacząć myśleć o nowelizacji dopiero ko klepniętego w Sejmie budżetu państwa na rok 2015, i to nie tylko w związku z sytuacją w Rosji i na Ukrainie, ale również gwałtownie

slabnącym polskim złotym czy całkiem realną groźbą ataku spekulacyjnego na polską walutę. Wszak mamy jeszcze i to pomimo 25-letniego drenażu finansowego na rzecz zagranicy, blisko 100 mld dol. rezerw dewizowych. Rosyjski kryzys i tonący rubel może wyrzucić niektóre rynki, eksport, ale i waluty niektórych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Unijna deflacja i recesja mogą z kolei mocno zaszkodzić polskiemu eksportowi i produkcji przemysłowej. Mimo, że widać bardzo wyraźnie, iż dwie najważniejsze osoby w państwie – prezydent i marszałek Sejmu – mają olbrzymie problemy z pamięcią, to zdecydowana większość Polaków doskonale pamięta,

że płace w sferze budżetowej nie wzrosną kolejny rok, podobnie jak prognozy podatkowe czy kwoty wolne od podatku. O tym właśnie trzeba by toczyć spory, że znaczna część sektora bankowego w Polsce znów pójdzie pod młotek, diabli wiedzą, w czyje ręce tym razem. Media powinny pytać rządzących, a zwłaszcza resort finansów dlaczego chce zablokować dotację dla ostatnich barów mlecznych zakazując im gotowania na wodzie i używania wszelkich przypraw. Te same media tak przychylnie rządowi powinny wytłumaczyć Polakom dlaczego polscy producenci mleka będą musieli z powodu idiotycznych unijnych przepisów zapłacić w 2015 r. blisko 200 mln

euro kar za tzw. nadprodukcję. Warto zastanowić się, jak będzie wyglądać I kw. nowego roku w handlu, skoro hipermarkety i galerie handlowe już w końcówce roku narzekały na spadek liczby klientów. Spadła nawet liczba sprzedawanych bardzo drogich mieszkań dla tzw. polskich milionerów. Nie wiadomo tylko czy tych milionerów jest za mało, czy tych wartych fortunę mieszkań za dużo. Aby zwyciężyła uczciwość, nie cynizm i draństwo, trzeba po prostu debatować i zajmować się sprawami naprawdę ważnymi dla Polaków, a nie dawać się wpuszczać w tematy zastępcze. Wtedy dopiero będzie można realnie liczyć na dobrą zmianę.

S zamani mediów mętnego nurtu wykreują dziś na zawołanie władzy dowolny idiotyzm i uczynią z niego epokowe wydarzenie.

I wszystko tylko po to byśmy – broń Boże – nie zaczęli myśleć, używać rozumu, inteligencji i zadawać najważniejsze dla Polaków pytania. Nie tylko: jak żyć, ale gdzie i za ile da się przeżyć, nie na emigracji, ale w Polsce, żyjąc godnie i normalnie. Chodzi im o to, by obrzydzić nam nasz własny kraj, odwrócić uwagę Polaków od spraw naprawdę

ARMATOR RODEM Z PODLASIA

Wszystko, co miał, zawdzięczał sobie i wartościom, które wpoili mu rodzice. Odarty przez komunistyczne władze z majątku, którego dorobił się własną pracą, nawet na emigracji nie przestał służyć Ojczyźnie. Stanowił przeciwieństwo tzw. „komarów” – niektórych obecnych wójtów podlaskich gmin, mających apanaże porównywalne z zarobkami prezydenta Warszawy.

podlasie

Kariere zrobił w iście amerykańskim stylu: może nie od pacybuta do miliona, może nie od biedoty do dostatku, ale na pewno przebył długą, burzliwą drogę. I co najważniejsze: wszystko zawdzięczał swojej pracowitości oraz talentom, które inwestował w służbę Polsce.

Prawdziwie chłopski syn

Wincentemu Bartosiakowi, chłopskiemu synowi, urodzonemu w 1901 r. w Repkach na Podlasiu, które jak wiadomo, pozbawione jest większych akwenów, morze marzyło się od dziecka. Może to efekt opowieści rodziców, może – lektur?

Pewnym jest, że po maturze wstąpił do pierwszej w dziejach Polski wyższej uczelni, kształcącej kadry dla marynarki handlowej: do Szkoły Morskiej w Tczewie.

W zawodzie jednak nie praktykował. Zorientowawszy się, że widoków na pracę w ojczyźnie nie ma, jako że rodzima flota istniała jeszcze tylko w planach, wyjechał do Warszawy, gdzie zresztą uczył się już wcześniej, w gimnazjum – finalizował tam naukę, roz-

Bogacić się, by dawać bezrobotnym pracę i mieszkania

W portowym mieście radził sobie wybornie. Po odbyciu stażu w Kopenhadze i Londynie awansował na kierownika Wydziału Żegluga Trampowej ŻP SA i stanowisko to piastował od 1930 do 1936 r. Wtedy to – jako ceniony i renomowany specjalista – przeszedł do firmy maklerskiej Rummel & Burton, gdzie został nie tylko dyrektorem, ale i współdziaławcą. Możemy zatem przypuszczać, że to on właśnie był pomysłodawcą tego przedsięwzięcia, rokującego sówite zyski; bo któżby urzędnikowi średniego szczebla powierzył pokaźne kapitały bez pewności dobrego zysku?

Bartosiak na tym nie poprzestał. Nie wybudował willi z basenem. Nie nabywał gruntów w Gdyni, w której ceny rosły z roku na rok. Nie wypoczywał za granicą. Zaczął łączyć dyrektorskie obowiązki z innymi formami aktywności biznesowej. Wraz z Kazimierzem Ortwinem założył Centralę Handlową Morskich Ryb „Hamoryb”. Mało tego: w 1938 roku – wraz z kolegami ze Szkoły Morskiej – stworzył firmę żeglugową Bałtycka Spółka Okrętowa. I w tym wypadku sędzić należy, że to on właśnie był jej inicjatorem, by zapewnić absolwentom tczew-

się polskich żołnierzy i funkcjonariuszy państwowych: przez Rumunię, Włochy i Francję. Niepowołany do służby w mundurze (w owym czasie więcej było w Anglii polskich komandorów niż polskich okrętów) zajął się tym, na czym znał się najlepiej. Po krótkim okresie pracy w Departamencie Morskim Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które było ostoją urzędników, utworzył własną firmę żeglugową Bartosiak Shipping Company Ltd., rybolówczą – Bartosiak Trawler Ltd. (dysponowała czterema trawlerami), a także biuro armatorskie i frachtowe Baltic Union Shipbrokers Ltd. Społecznie pracował ponadto w Stowarzyszeniu Oficerów Polskiej Marynarki Handlowej.

Normalną działalność prowadziła też Bałtycka Spółka Okrętowa, której prywatne statki: „Narocz”, „Wigry” i „Kromań” pełniły służbę pod rozkazami Jego Królewskiej Mości Jerzego II. („Wigry” zatoniły w 1942 r., podobny los spotkał „Kromań” w 1945; do Polski powróciła jedynie „Narocz”).

Polska ponad wszystko

Choć wszystkie jego przedsięwzięcia prosperowały bez zarzutu i przyno-

Eugeniusz Kwiatkowski był pomysłodawcą budowy miasta i portu w miejscu małej wioseczki – Gdyni. Tadeusz Wenda zamiar ten wykonał. Obaj mają tam swoje ulice. Zapomniany Wincenty Bartosiak z podlaskich Repek, jeden z najważniejszych współtwórców polskiej floty handlowej, czuwa nad Gdynią z witomińskiego wzgórza

poczętą w Siedlcach.

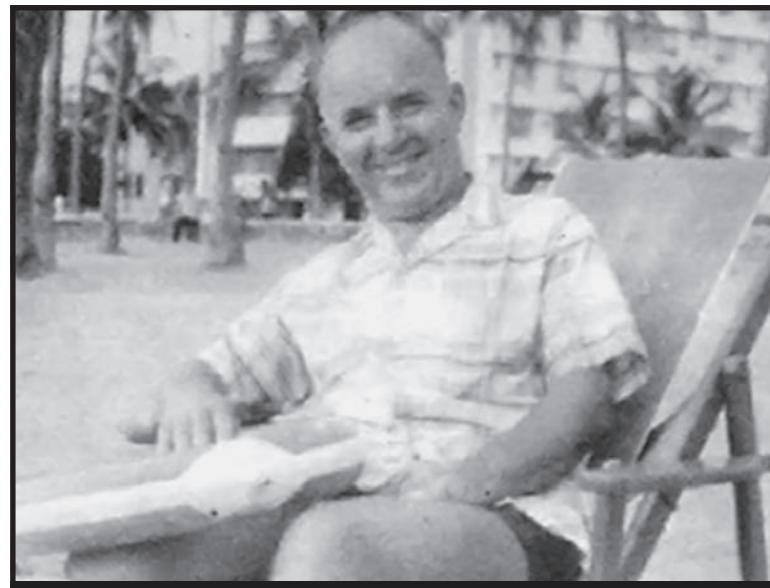
W stolicy podjął pracę w charakterze urzędnika. Zarobione pieniądze przeznaczał na finansowanie studiów w Wyższej Szkole Handlowej. Żmudne zdobywanie kwalifikacji trwało do 1926 r., kiedy to z potwierdzającym wykształcenie certyfikatem udał się do Gdyni. Został tam jednym z pierwszych urzędników dopiero co powstałego państwowego przedsiębiorstwa Żegluga Polska SA.

skiej szkoły – swoim kolegom – środki do życia W 1939 roku Bartosiak wszedł jako udziałowiec do Towarzystwa Połowów Dalekomorskich „Ławica”. Więcej: zainicjował powstanie Spółdzielni Mieszkaniowej Absolwentów Szkoły Morskiej. Kto wie, czego by jeszcze dokonał, gdyby nie wybuchła wojna...

Żołnierski szlak do cywilnej służby

Do Wielkiej Brytanii dotarł długą drogą, przebył przez dziesiątki ty-

siły pokaźne zyski, kiedy tylko wojna dobiegła końca natychmiast wrócił do ojczyzny. Już w 1945 r. reaktywował w Gdyni Bałtycką Spółkę Okrętową. Założył też własną firmę o nazwie W. Bartosiak i Spółka. Na jej konto odkupił od Rosjan zdobyty na Niemczech stareńki – zbudowany w 1898 r. – parowiec „Illkirch”, któremu nadał nazwę „Gopło”. Masowiec eksploatowany był w systemie trampingowym przede wszystkim na Bałtyku. Mało tego – poprzez



Wincenty Bartosiak



Parowiec „Gopło”, własność Bartosiaka, jeszcze jako „Biarritz”. Był to najstarszy statek, jaki pływał pod polską banderą

swoje kontakty wspomagał handel zagraniczny komunistycznej już wtedy Polski w nawiązywaniu kontraktów z państwami Ameryki Łacińskiej: Brazylią oraz Argentyną. Wydawać by się mogło, że powinny spotkać go za to stanowiska i zaszczyty. Nic bardziej mylnego.

W 1950 r. armator z Podlasia rodem stracił i statek, i firmę: na mocy zarządzenia ministra żegluga jego spółkę upaństwowiono. Zrażony do działania w bandyckim ustroju właściciel wyjechał z kraju i osiadł na drugiej półkuli. Pracował jako armator, najpierw w Argentynie (od której otrzymał obywatelstwo), a następnie w Stanach Zjednoczonych.

Polska ponad wszystko – epilog

Nowe życie zaczynał ze statkiem, jaki uchronił się przed nacjonalizacją: zakupionym w czasie wojny uszkodzonym parowcem „Chorzów”, który nazywał „Stella Maria”. Niestety, w 1953

roku osiadł on na mieliźnie, a ratowanie statku okazało się nieopłacalne.

Bartosiak zamówił w stoczni w Trieście chłodniowiec, który jako „Stella Nova” (bandera USA, port macierzysty Miami) przynosił mu przez 14 lat dochody. Pomimo nieeleganckiego – delikatnie mówiąc – potraktowania przez ojczyznę armator nie obraził się na Polskę. Pośredniczył w podpisywaniu umów handlowych z argentyńskimi firmami, handlującymi węglem, przyczynił się do stworzenia i umocnienia regularnej linii południowoamerykańskiej, obsługiwanej przez Polskie Linie Oceaniczne.

Na emigracji spisał wspomnienia, wydane pod tytułem „Na morze po chleb i przygodę”. Dożył sędziwego wieku, zmarł w 1985 r. w Miami Beach. Zgodnie z jego ostatnią wolą prochy złożono w Gdyni – mieście, w którym święcił największe tryumfy. Spoczywa na cmentarzu Witomińskim.

WALDEMAR BAŁDA

Rolada biszkoptowa

Dzisiaj polecam Państwu pyszne ciasto, które rozplywa się w ustach – roladę biszkoptową. To propozycja dla tych, którzy na świątecznym stole obok tradycyjnych wypieków, pragną zobaczyć smaczne niespodzianki.

Do wykonania ciasta potrzebujemy:

- ♦ 1 szklankę mąki pszennej
- ♦ 1 szklankę cukru
- ♦ 3 jajka
- ♦ 1/3 szklankę wody
- ♦ 1 łyżeczkę cukru waniliowego
- ♦ 1 łyżeczkę proszku do pieczenia

Przygotowanie:

Białka ubijamy z cukrem na sztywną pianę. Dodajemy żółtka, proszek do pieczenia, mąkę, cukier waniliowy i wodę. Miksujemy przez chwilę na puszystą masę. Ciasto wylewamy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy w nagrzanym do 200 stopni piekarniku przez 20 minut (bez termoobiegu).

Do rolady potrzebna masa będzie również masa.

Oto jej składniki:

♦ 1 żółtko ♦ 1 całe jajko ♦ 2 łyżki cukru
Te produkty ubijamy na parze (w garnku zagotowujemy wodę, stawiamy na nim miskę z produktami i mikserem ubijamy na puszystą masę).

W trakcie ubijania dodajemy:

♦ 3/4 kostki miękkiej margaryny ♦ 1 szklankę mleka w proszku
Lnianą ściereczkę posypujemy cukrem pudrem. Przekładamy na nią upieczone gorące ciasto i szybko ciasno zwijamy. Zostawiamy do ostygnięcia. Następnie rozwijamy ciasto, nakładamy masę i ponownie zwijamy, ale już bez ściereczki. Tak przygotowaną roladę wkładamy na godzinę do lodówki. Po wyjęciu jest gotowa do podania. Smacznego!



MG (tekst i foto)

Co robić, by choinka była jak najdłużej zielona?

PORADY

Marzeniem wielu, a zwłaszcza najmłodszych, jest to, by choinka pachnąca żywicznym igliwem jak najdłużej pozostała w naszym otoczeniu. Co zrobić, aby jak najdłużej cieszyła nas swoim pięknem?

Oto kilka rad, dzięki którym każde drzewko będzie dłużej zielone i nie zacznie gubić igiełek w zaskakującym tempie.

Najpopularniejsze drzewko: świerk zwyczajny jest, niestety, również najbardziej nietrwałym spośród iglaków. Bez względu jednak na to, jaką kupiliśmy choinkę, są sposoby, by przedłużyć jej świeżość.

* **Choinka nie może stać w pobliżu źródeł ciepła**, bo wtedy szybko straci igiełki i zacznie żółknąć.

* **Zdecydowanie przedłużymy żywot naszej choinki**, jeśli ustawimy ją w stojaku z wodą. W ten sposób potraktujemy ją, jak kwiat doniczkowy.

* **Ciętą choinkę warto, raz na jakiś czas, spryskiwać wodą**, tak jak zraszamy doniczkowe kwiaty. Zwróćmy jednak uwagę na choinkowe lampki.

* **Starajmy się nie dotykać choinki**, wtedy dłużej zachowa swoje igiełki.

* **Dekorując nasze drzewko, nie obciążajmy zbyt ciężko gałązek**. Im mniejszy ciężar naszych ozdób, tym lepiej dla choinki.

Życzę wszystkim Czytelnikom, aby choinka w tym roku cieszyła Was swoim widokiem jak najdłużej!

TEKST I FOTO:
MAŁGORZATA TYMOŠUK



Choinka może służyć nam dłużej

ZARZĄDZAŁ OKRĘGIEM W POLSCE W XI-XII W.	BLISKIE MIĘDZY BRACIAMI TANIEC LUDOWY	PIENIĄDZ W HISZPANII PRZED WPROWADZENIEM EURO	POTOCZNIE: DEFECT TYCZKA	POCZĄTEK DNIA SZPITAL WOJSKOWY	ŚWIĘTA KSIĘGA MUZYKANTÓW	
1			METAL, SUROWIEC PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO		13	
SPRAWOWAŁ WŁADZĘ NAD KASZTELEM					ROBOTNIK PORTOWY	2
CZEPIA SIĘ PSIEGO OGONA	10		ROŚLINA OGRODOWA, O SILNEJ WONI			
			SUROWY PRAWODAWCA ATENSKI	6		
MIASTO AUTONOMICZNE HISZPANII - W MAROKU		3	WYSUNIĘTA W MORZE CZĘŚĆ ŁĄDU; PRZYŁĄDEK	ZABAWA, W KTOREJ JEDNA OSOBA GONI DRUGĄ	PIOSENKARKA UKRAIŃSKA	12
ZATOPIONY STATEK			POLSKI POETA I KRYTYK LITERACKI, ZAŁOŻYCIEL CZASOPISMA "ZWROTNICA", AUTOR DRAMATU "SKORO GO NIE MA"	9		UTWÓR MUZYCZNY
				11	ETAP, KOLEJKA	
NAJSTARSZY SYN BOLESŁAWA CHROBREGO		GRA INSPEKTORA MOŻEJKE W SERIALU "OJCIEC MATEUSZ"	15	CHŁOPIEC, KTÓRY SŁUŻYŁ U KRÓLA HUCZĄCY PTAK		KOC
TAJNE SPRZYSIĘŻENIE						PARKAN
DRZEWO LIŚCIASTE	8			14		WYDOBYWA SIĘ Z WULKANU
OTWÓR DO WLEWANIA				7	CHARLES, PIOSENKARZ FRANCUSKI	
ŁŚNI NA KOPYTKACH						IMIĘ PIOSENKARKI LERSKIEJ
						5

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Mercedes Lackey, Larry Dixon
Lot sowy

Rodzice Dariana byli myśliwymi, którzy w Lesie Pelagirskim łapali w pułapki istoty zmienne przez magiczne burze, a potem sprzedawali ich fantastyczne skóry. Darian jednak nie towarzyszył im w ich ostatniej wyprawie do Pelagiru na polowanie, z którego nigdy nie wrócili. Obecnie Darian jest uczniem czarodzieja Justyna, życliwego starca, który uparcie twierdzi, że Darian ma „talent”. Jednak pogrążony w rozpacz po stracie rodziców chłopiec nie jest zainteresowany magią i zamiast uczyć się, szuka pociechy w lesie, gdzie ukryty wśród olbrzymich drzew, samotnie przeżywa żal. Właśnie stamtąd, ze swojej kryjówki na skraju Lasu Pelagirskiego, Darian widzi atak północnych barbarzyńców na wieś. Samotny i bezsilny ucieka w głąb lasu. Nie wie jednak, że w odwiecznych ostępach zamieszkują Jastrzębi Bracia, lud starożytny i magiczny, a ucieczka doprowadzi go do odkrycia, którego ani Justyn, ani rodzice nie mogli przewidzieć...

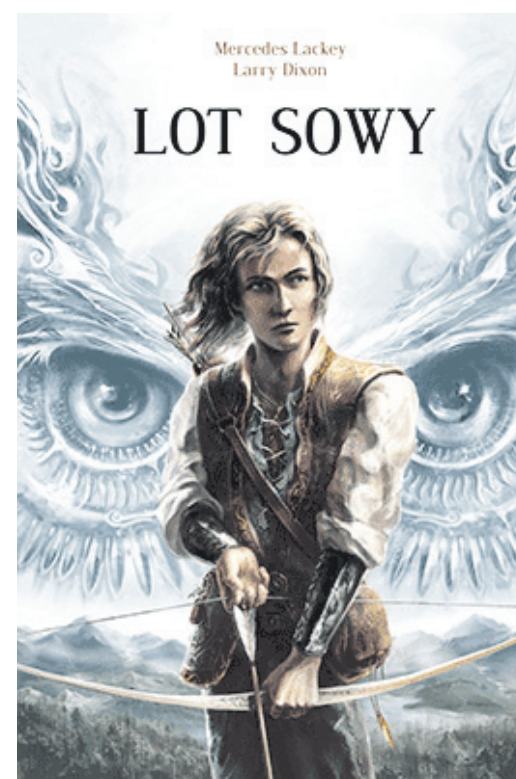
KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki autorstwa Mercedes Lackey i Larry'ego Dixona p.t. „Lot sowy” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kim byli rodzice Dariana w opisywanej książce „Lot sowy”?

- myśliwymi
- rolnikami

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od 2 do 6 stycznia do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które najszybciej poprawnie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



Orleńta i Podlasie na przeciwległych biegunach

PIŁKA NOŻNA

Za nami 19. kolejek III ligi podkarpacko-lubelskiej. Orleńta Radzyń Podlaski zajmują piąte miejsce ze stratą 15 punktów do lidera. Kibice muszą pogodzić się z zapewnionym ligowym bytem, ale i z pewnym już brakiem szans na awans. Przed rozgrywkami ekipa wzmocniła się i wydawało się, że po dobrym poprzednim sezonie w tym może być jeszcze lepiej. Nie-

stety, punkty pogubione na początku rozgrywek są już nie do nadrobienia. Na drugim biegunie ligowej tabeli znajduje się drugi nasz przedstawiciel – Podlasie Biała Podlaska. Już w poprzednim sezonie białczanie zajęli miejsce spadkowe. Jednak skorzystali z przepisu mówiącego, że najwyższej sklasyfikowana ekipa na miejscu spadkowym z województwa lubelskiego pozostaje na trzecim froncie. Wzmocnienia przed sezonem – może nie

imponujące – ale jednak były. Duet trenerki Robert Różański i Ryszard Więcierzewski miał do dyspozycji szeroką kadrę zawodników. Początek sezonu był bardzo dobry, ale gdy przyszło grać mecze o tak zwane „sześć punktów”, coś się popsuło. Siedem punktów straty do bezpiecznego miejsca pozwala jednak na wiosenną walkę o ligowy byt.

III LIGA

1. Karpaty	19 47	33-13
2. Stal R. (s)	19 39	43-15
3. Resovia	19 39	26-11
4. Motor (s)	19 34	33-18
5. Orleńta	19 32	26-14
6. Jarostaw	19 29	22-15
7. Avia	19 29	27-22
8. Chetmianka	19 26	24-18
9. Wólczanka (b)	19 25	35-39
10. Sokół	19 25	23-25
11. Izolator	19 22	19-24
12. Tomasovia	19 22	18-25
13. Stal K.	19 18	21-31
14. Wisłoka (b)	19 17	15-26
15. Orzeł	19 17	14-31
16. Hetman (b)	19 16	21-45
17. Podlasie	19 15	8-33
18. Lublinianka	19 15	17-23

Grali



Podlasie Biała Podlaska

Rafał Adamiuk 12/1, Piotr Bołtowiec 16/1, Łukasz Chojak 5/0, Mateusz Cydejko 11/0, Przemysław Grajek 2/0, Paweł Jabłoński 1/0, Jakub Jarzynka 16/0, Adrian Jesionek 9/2, Bartosz Kaliszuk 5/0, Tomasz Kaliszuk 15/0, Kamil Kocół 17/1, Mateusz Konaszewski 17/0, Bartosz Koncki 13/0, Damian Leśniak 12/0, Jacek Łabendowicz 1/0, Hubert Łukanowski 16/2, Jakub Magier 3/0, Łukasz Mirończuk 2/0, Łukasz Panasiuk 13/0, Kamil Przychodzień 3/0, Patryk Romaniuk 11/1, Łukasz Sawtyruk 15/0, Artur Sułek 13/0, Damian Szymański



Orleńta Radzyń Podlaski

Adison 16/8, Rafał Borysiuk 18/3, Łukasz Ebert 16/0, Wojciech Jakubiec 19/1, Paweł Komar 18/1, Arkadiusz Kot 13/1, Konrad Król 18/1, Dominik Kula 1/0, Marek Leszkiewicz 12/0, Krystian Łotys 5/0, Konrad Maca 16/1, Jakub Marciniak 1/0, Witalij Melnychuk 19/1, Marek Nowacki 1/0, Bartłomiej Powąłka 2/0, Dariusz Ptasiński 10/0, Patryk Szymala 16/0, Tomasz Tymosiak 19/3, Adam Wasiluk 19/0, Adrian Zarzecki 17/2, Piotr Zmorzyński 18/0. Kolejno: Imię, Nazwisko, liczba rozegranych spotkań/liczba bramek

DAMIAN PANEK, trener Orleńta Radzyń Podlaski:

Jestem zadowolony. Mogliśmy mieć kilka punktów więcej na koncie. Niestety, zanim po dużych zmianach, które nastąpiły latem, wskoczyliśmy na odpowiedni bieg, trochę punktów pogubiliśmy. W okresie zimowym nie przewidujemy wielu zmian. Chcemy konsolidować ekipę i walczyć o jak najlepszą pozycję. Na jesieni na pewno odkryciem był Adison i nie ukrywam, że fakt, iż zostaje z nami, bardzo cieszy. Było także wielu innych zawodników, których gra decydowała o naszej dobrej postawie. Nie chcę jednak wymieniać ich z imienia i nazwiska. Naszą siłą jest zespół.

Co do samej ligi to zaskoczeniem może nie jest fakt, że w tabeli przewodzą Karpaty, duża przewaga, jaką wypracowały sobie nad moim faworytem do awansu – Stalą Rzeszów. Wydaje mi się, że wiosną jeszcze wiele się wydarzy i walka o awans będzie trwać do końca.

Martwi mnie obecność Podlasia w dolnych rejonach tabeli. To zespół bliski mi ze względu na sentyment, jakim go darzę. Uważam, że drużyna powalczy i utrzyma się w III lidze, czego im serdecznie życzę.

ROBERT RÓŻAŃSKI, trener Podlasia Biała Podlaska:

Naszą grę w tych dziewiętnastu kolejkach odzwierciedla miejsce w tabeli. Stąd trudno mówić o zadowoleniu. Inna sprawa to fakt, że przy odrobinie szczęścia mogliśmy mieć przynajmniej o cztery punkty więcej, co diametralnie odmieniałoby naszą sytuację. Broni nie składamy i walczyć będziemy do końca. Nie możemy liczyć na spektakularne wzmocnienia. Stąd musimy solidnie przeprocować zimę i na wiosnę dać z siebie wszystko. Jesienią wiele pożytku mieliśmy z Huberta Łukanowskiego. To nowy zawodnik w naszej ekipie, który z meczu na mecz się rozkręcał. Bardzo dobrze sprawował się także Łukasz Panasiuk, który mimo młodego wieku dobrze prezentował się na trzecioligowych boiskach. Niestety, boryka się z kontuzjami co nie pozwala mu na rozwinięcie skrzydeł. Liga w tym roku jest spolaryzowana. Są ekipy, które będą walczyć o awans, będą spokojne i te, którym pozostanie walka o byt, co będzie naszym udziałem.

Dobra postawa Karpat nie zaskakuje. Jak się ma takich zawodników w składzie jak Kamil Walaszczyk czy Bartłomiej Buczek, można mierzyć wysoko.



Jowita Sieńczyk na podium

Jowita jak zwykle na medal

PLYWANIE

W Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się zimowe mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców w pływaniu. Dobrze zaprezentowała się Jowita Sieńczyk (Żak Biała Podlaska). Na 200 metrów stylem zmiennym była druga i trzecia na 100 metrów. Podopieczna Fundacji Stefczyka awansowała ponadto do półfinału 100 metrów stylem motylkowym. Zrezygnowała jednak z dalszego udziału w konkurencji. W tych samych kwalifikacjach odpadła Julita Duchnowska (AZS AWF Biała Podlaska).

Sztafeta bialskich akademików (Jakub Wąsik, Patryk Ciećka, Wojciech Suszek i Krystian Greś) na 4 x 50 m stylem zmiennym zajęła 21. miejsce. Suszek na 50 m stylem dowolnym miał 73. czas, Greś –

105., Mateusz Szutko (AZS AWF) – 109., a Ciećka uplasował się na 117. pozycji.

Duchnowska zajęła 39. miejsce w konkurencję 100 m stylem grzbietowym, na 50 m stylem motylkowym miała 73. czas. Wąsik był 32. na 200 m stylem grzbietowym. Na 50 m tym samym stylem miał 22. czas, Greś był 55, a Ciećka 88. Szutko i Suszek zajęli kolejno 61. i 62. miejsce na 100 m stylem motylkowym. Szutko startował również na 200 m stylem motylkowym i był 31. Na 100 metrów „klasykiem” Kamil Zieliński (AZS AWF) był 35., a Ciećka 58. Na 50 m stylem klasycznym Zieliński był 40, a Ciećka 73. Na 100 m stylem dowolnym Suszek był 84., Szutko zajął 115. miejsce, a Greś 130. Na 100 m stylem grzbietowym Wąsik miał 42. czas, na 100 m stylem zmiennym był o dwa miejsce niżej.

Tenisowe zmagania

SPORT SZKOLNY

Odbył się finał miasta Biała Podlaska w tenisie stołowym w ramach licealiady. Wśród chłopców wygrali uczniowie ZSZ nr 1 w składzie: Piotr Woszczyk, Paweł Na-

zaruk, Łukasz Peszuk, wyprzedzając LO I i LO II. Wśród dziewcząt równych sobie nie miały uczennice z II LO w Białej Podlaskiej w składzie: Paulina Tymoszuk, Monika Mackiewicz, Kamila Lubaszewska. Kolejne miejsca zajęły LO I i ZSZ nr 1.



Na tenisowym stole nie brakowało zaciętych spotkań



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

OKIEM DZIENNIKARZA

Będzie lepiej, dużo lepiej

przyniesienie duże zmiany jeśli chodzi o nasz podlaski sport. Będą to oczywiście zmiany na lepsze. Przewiduję też, że zmieni się trochę układ wiódzących dyscyplin. Na pewno można się spodziewać rozkwitu MMA jako sportu wyczynowego. Podobnie idzie fala popularności biegania oraz kolarstwa, choć w formie niezbyt mocno wyczynowej, a bardziej prozdrowotnej.

Na pewno wśród gier zespołowych tradycyjnie i niepodzielnie będzie wiodła prym piłka nożna, ale pojawią się silni konkurenci. Najwięcej medali i sukcesów przyniesie nam pływanie, a dokładnie Jowita Sieńczyk. Inni nasi sportowcy będą chcieli jej dorównać i wypadną niewiele gorzej. A podsumowanie roku za rok zajmie mi nie jedną stronę, a dwie... Dosiego Roku!

Mamy nowy rok 2015. Tradycyjnie większość z nas żyje nadzieją, że ów nowy rok będzie lepszy od poprzedniego lub mniej optymistycznie – niegorszy. Osobiście wydaje mi się, że nowy rok

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

KALEJDOSKOP 2014

Jaki był miniony rok dla sportu na Południowym Podlasiu? Wydaje się, że sukcesów było więcej niż w poprzednich latach. Warto odnotować mnogość medali zdobytych przez Jowitę Sieńczyk, podopieczną Fundacji Stefczyka, już nie tylko w zmaganiach młodzieżowych, ale i seniorskich. Na naszych obiektach odbyło się kilka ciekawych imprez.

podlasie

Styczeń

Z Zimowych Mistrzostw Polski Seniorów i Młodzieżowców w Ostrowcu Świętokrzyskim Jowita Sieńczyk (Żak Biała Podlaska) przywoziła dwa medale: srebrny i brązowy. Siatkarze Huraganu Miedzyrzec Podlaski uplasowali się na miejscu szóstym w II lidze po rundzie zasadniczej i musieli walczyć o byt w lidze – skutecznie.

Luty

W Terespolu odbyły się otwarte mistrzostwa lubelskiego zrzeszenia LZS. Tytuły mistrzów wywalczyli między innymi: Klaudia Rusztyn, Marta Szczepaniak (AZS AWF Biała Podlaska), Grzegorz Darczuk, Kacper Magielnicki, Mateusz Skulimowski (MULKS Terespol), Ewelina Ozon, Krzysztof Kwiecieński (GOK Koroszczyn).

W gdańskiej Ergo Arenie odbyły się lekkoatletyczne halowe mistrzostwa Polski. Drugie miejsce w trójskoku wywalczyła Anna Zych (AZS AWF Biała Podlaska).

Marzec

Na drugim froncie brydża sportowego drużyna Integry Biała Podlaska przegrała w meczu barażowym o utrzymanie z Termochemem Chemik Puławy 186,2:119 i spadła do III ligi. Z rozegranych w Opolu Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów cztery medale przywoziła Jowita Sieńczyk.

Kwiecień

Dominika Sacharuk oraz Wiktoria Kołakowska, piłkarki nożne Piątki plus Biała Podlaska, zostały powołane na zgrupowanie kadry Polski U-15 w Gutowie Małym. Po wygranej u siebie z Warszawianką piłkarki ręczni AZS AWF Biała Podlaska za-

pewnili sobie awans do I ligi.

Maj

Z sześcioma złotymi i dwoma srebrnymi krążkami powrócili zawodnicy „Okniński Team” Biała Podlaska z rozgrywanych w Chełmie Mistrzostw Polski Wschodniej.

Teniści stołowi Alfy Radzyń Podlaski zajęli szóste miejsce w I lidze i utrzymali się na tym poziomie rozgrywek.

W finale Pucharu Polski na szczeblu Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej Podlasie Biała Podlaska, pokonało Orleńską Łuków 2:1. Piłkarki nożne AZS PSW Biała Podlaska kończąc rozgrywki na 8. miejscu zapewniły sobie grę w ekstraklasie w następnym sezonie.

Czerwiec

Pięć medali wywalczyli akademicy z Białej Podlaskiej podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski AZS w Łodzi.

Podlasie Biała Podlaska, choć zajęło miejsce spadkowe w III lidze, to – korzystając z furtki w przepisach – pozostało na tym szczeblu rozgrywek. Orleńską Radzyń Podlaski ligę zakończyły na miejscu ósmym. Lutnia Piszczac spadła z IV ligi, a na jej miejsce awansował Grom Kąkolewnica. Na obiektach ZWWFiS rozegrany został I Memoriał Kazimierza Rybaka.

Z dwoma medalami (srebrnym i brązowym) do domu wróciła Jowita Sieńczyk – podopieczna Fundacji Stefczyka – z olsztyńskich Mistrzostw Polski Seniorów. Podlasie Biała Podlaska pokonując Ładę Biłgoraj 3:1 zdobyło Puchar Polski na szczeblu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Lipiec

Dziewięć walk mogli podziwiać kibice na Gali MMA, która odbyła się w białskim amfiteatrze w ramach Profesjonalnej Ligi. W Międzorzeciu Podlaskim rozegrano Motorowodne Mistrzostwa Świata w Klasie GT-30.

Z jednym medalem mistrzostw Polski juniorów w lekkoatletyce rozegranych w Toruniu wrócili zawodnicy Żaka Biała Podlaska. Brązowy medal w biegu na 400 m wywalczyła Natalia Bartosiewicz.

Podlasie Biała Podlaska nie sprostало Górnikowi Wałbrzych w rundzie przedwstępnej Pucharu Polski na szczeblu centralnym przegrywając w rzutach karnych. Podczas XX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Drzonkowie Jowita Sieńczyk zdobyła trzy medale: złoty na 200 metrów stylem zmiennym i dwa srebrne na 400 metrów zmiennym i 50 metrów stylem motylkowym.



Na meczu drugoligowym Warszawianki i białskich piłkarki ręcznych hala przy ul. Marusarza pękła w szwach

Sierpień

Na boisku białskiego WWFiS reprezentacja Polski kobiet do lat 17 zremisowała z rówieśniczkami z Białorusi 1:1.

W Kodniu po raz piętnasty odbył się Bieg Sapiechów.

Maksym Sypniewski, trójskoczek AZS AWF Biała Podlaska, jako jedyny zawodnik z regionu wywalczył medal (brązowy) mistrzostw Polski w lekkoatletyce, które odbyły się w Szczecinie.

Zawodniczka AZS PSW Biała Podlaska Ewelina Bolko otrzymała powołanie do kadry Polski do 19 lat.

Na kilkunastodniowym obozie na obiektach ZWWFiS w Białej Podlaskiej przebywały mistrzyni Polski w piłce ręcznej MKS Lublin.

Wrzesień

Na stadionie lekkoatletycznym Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej rozegrany został II rzut Ligi Lekkoatletycznej PZLA Timex Ekstraklasa.

Białski AZS ostatecznie ukończył sezon na 8. miejscu.

Na obiektach MOSiR w Parczewie gościli na kilkudniowym obozie piłkarze drużyny z ekstraklasy – Górnika Łęczna.

Październik

Dwa medale z Mistrzostw Polski rozgrywanych w Makowie Mazowieckim przywoziły sztangistki AZS AWF Biała Podlaska: Emilia Malec i Monika Grzesiak.

Jowita Sieńczyk zdobyła dwa medale w Upplands Väsby, podczas Swedish Swim Games.

Listopad

W 1/8 Pucharu Polski panie z AZS PSW Biała Podlaska uległy po rzutach karnych pierwszoligowemu Sokołowi Kolbuszowa Dolna.

W tajlandzkim Chiang Mai odbyły IV

Akademickie Mistrzostwa Świata w podnoszeniu ciężarów. W składzie naszej reprezentacji znalazła się Monika Grzesiak (AZS AWF Biała Podlaska), kadre poprowadzili białscy trenerzy: Jarosław Sacharuk i Paulina Szyszka.

Grudzień

Mistrzami akademickimi województwa lubelskiego w futsalu wśród kobiet i dziewcząt zostali studenci PSW Biała Podlaska.

Jowita Sieńczyk na Mistrzostwach Polski Seniorów na krótkim basenie rozegranych w Ostrowcu Świętokrzyskim zdobyła dwa srebrne medale na 200 i 400 m stylem zmiennym i brązowy na 100 m.



Kibice w Białej Podlaskiej w minionym roku cieszyli się z cudem uratowanej obecności w III lidze. Czy w obecnym sezonie ich pupile również pozostaną na trzecioligowym froncie?

Nowa Lekka Pożyczka
5000 zł z ratą
75 zł miesięcznie*

Teraz jeszcze **MNIEJ RAT** do spłaty!

KASA STEFCZYKA

kasastefczyka.pl

801 600 100
koszt wg taryfy operatora

* Całkowita kwota kredytu: 5000 zł, czas obowiązywania umowy: 112 miesięcy, 111 miesięcznych rat równych: 74,44 zł oraz ostatnia, 112. rata: 74,22 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 12% (zmienna), prowizja 5%, tj. 250 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,46%, całkowita kwota do zapłaty: 8627,06 zł, w tym odsetki: 3 337,06 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 3.12.2014 r. „Nowa Lekka Pożyczka” dostępna do 30.06.2015 r., liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.